Skrót przemówienia Wł. Gomułki na uroczystości dożynek - str. 2

GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok XVIII
Wydanie A

Poznań, wtorek, 11 września 1962

Cena 50 gr
Nr 216 (5784)

Plon niesiemy, plon...

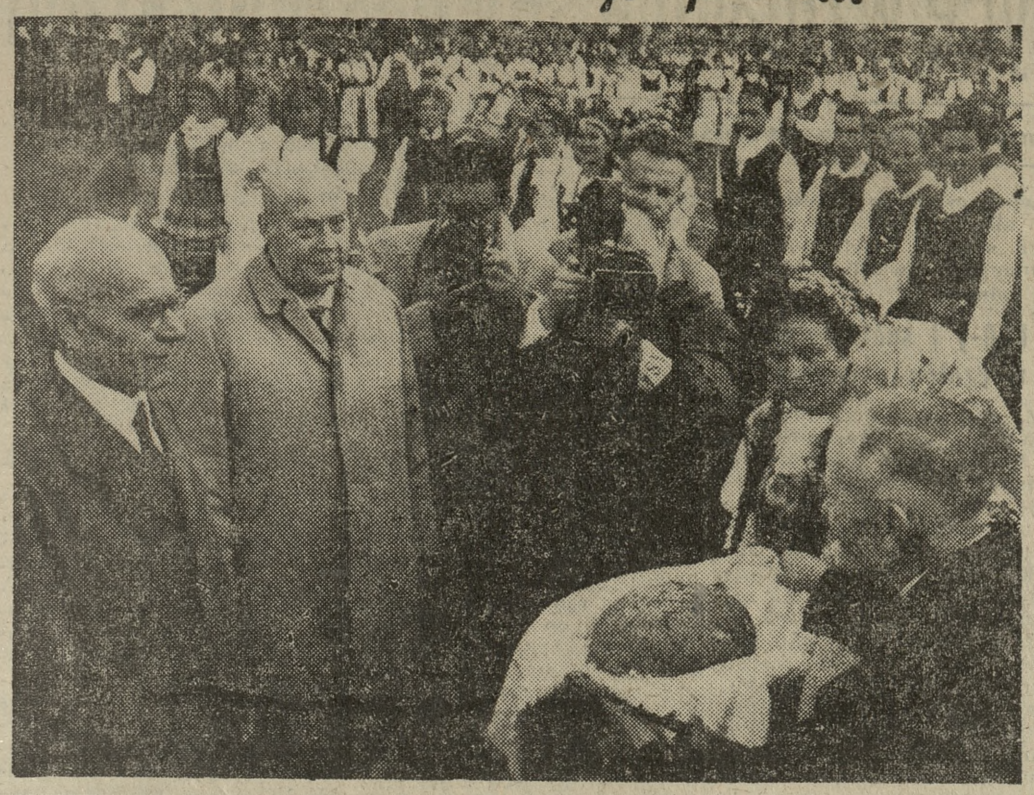

Centralne uroczystości dożynkowe na stadionie Dziesięciolecia w Warszawie. Na zdjęciu: wręczenie chleba dożynkowego Gospodarzowi Dożynek Władysławowi Gomułce.

Fot. — Czarnogórski

Wilanowska rezydencja Jana III przywrócona do dawnej świetności

Uroczyste otwarcie pałacu - muzeum

Po kilkuletnich pracach konserwatorskich i renowacyjnych, w poniedziałek otworzył swe podwoje pałac w Wilanowie — ulubiona rezydencja króla Jana III Sobieskiego. Stolica otrzymała odrestaurowany i wspaniale wyposażony obiekt zabytkowy, który stanie się niewątpliwie celem licznych wycieczek turystów z całego kraju.

Otwarcia pałacu - muzeum dokonał sekretarz KC PZPR, członek Rady Państwa — **Ryszard Strzelecki.**

Na uroczystości obecni byli zastępca przewodniczącego Rady Państwa prof. dr **Stanisław Kulczyński**, przewodniczący Rady Głównej SFOS min. **Marian Spychalski**, wicemarszałek Sejmu **Jan Karol Wende**, minister kultury i sztuki **Tadeusz Galiński**, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR **Wincenty Kraśko**, ministrowie, członkowie Sekretariatu KW PZPR, przedstawiciele Prezydium Stołecznej Rady Narodowej, środowisk naukowych, kulturalnych i artystycznych, a także konserwatorzy i ofiarodawcy szczególnie zasłużeni w odbudowie zabytku.

Obecni byli szefowie i członkowie placówek dyplomatycznych.

Przybyłych gości powitał dyrektor Muzeum Narodowego prof. dr Stanisław Lorentz.

Przypomina on zebranym dzieje pałacu oraz jego odbudowy po zniszczeniach wojennych, co stało się możliwe dzięki troskliwej pomocy władzy ludowej i ofiarności społeczeństwa świadczącego na SFOS.

Mówca podkreśla, że oddany obecnie społeczeństwu pałac jest o wiele wspanialszy niż był w okresie międzywojennym. W trakcie prac konserwatorskich spod warstwy tynku wydobyto szereg cennych alowideł i rzeźb z XVII i XVIII w.

Otwarcie tego zabytku — stwierdził dyr. Lorentz — zbiega się z tegorocznymi obchodami 100-lecia Muzeum Narodowego, którego muzeum w Wilanowie stanowić będzie jeden z oddziałów.

Zwiedzający z zachwytem oglądają pieczołowicie odrestaurowane sale. Konserwatorzy starali się zatrzeć zimne wrażenie wnętrza muzealnego, a zabytkowym pomieszczeniom przywrócić intymność i przytulność.

Wiele osób wyraża zachwyt nad pięknością zabytku i uznanie dla tych, których talent i ofiarny trud przywrócił mu dawną świetność i blask.

Już od środy pałac i park udostępniony będzie publiczności. Za dwa lata planuje się zakończenie całości prac przy odbudowie Wilanowa. (PAP

Reforma rolna najważniejszym zadaniem rewolucji algierskiej

Przemówienie Ben Belli w Algierze

Na stadionie miejskim w Algierze odbył się w niedzielę wiec z okazji przybycia do miasta 4 tysięcy żołnierzy Narodowej Armii Ludowej, dowodzonych przez szefa sztabu generalnego, Bumediena. W wiecu wzięło udział ponad 25 tys. mieszkańców Algieru.

W wygłoszonym przemówieniu, wicepremier TRRA i członek Biura Politycznego FLN, Ben Bella oświadczył, iż Biuro Polityczne odniosło zwycięstwo, dzięki narodowi. Po przeprowadzeniu wyborów powszechnych, pierwszym i najważniejszym zadaniem przywódców rewolucji będzie przeprowadzenie reformy rolnej w możliwie najkrótszym czasie. Ben Bella stwierdził, iż został już opracowany program rozdziału ziemi bezrolnym chłopom. Kolejnym zadaniem FLN będzie zlikwidowanie bezrobocia przez otwarcie fabryk i zakładów, zamkniętych przez francuskich właścicieli, którzy opuścili Algierię oraz zbudowanie nowych fabryk. Ben Bella powiedział, iż Biuro Polityczne podjęło decyzję zdemilitaryzowania Algieru. Dodał on jednak, iż Narodowa Armia Ludowa, która dotychczas przebywała poza stolicą, stacjonować będzie w pobliżu Algieru.

Po wiecu, Algierczycy zgotowali Ben Belli gorącą owację. Tłumy przerwały kordony policji i wojsk, pragnąc zbliżyć się do wicepremiera TRRA. Do późnych godzin wieczornych w różnych punktach Algieru wznoszono okrzyki na cześć Ben Belli. Ponad 300 ciężarówek rozwiozło, przybyłe wojska do koszar w różnych punktach miasta. (PAP)

Polska aparatura dla centrum TV

W Warszawskich Zakładach Telewizyjnych zakończono prace nad zbudowaniem pierwszego kompletu aparatów i urządzeń dla pełnego wyposażenia studia telewizyjnego. Nowe urządzenia zostaną zainstalowane w nowo budowanym, warszawskim centrum telewizyjnym na Mokotowie, a wiele poszczególnych elementów tego wyposażenia, zbudowanych wcześniej — nadajników, monitorów, pracuje już w różnych studiach kraju.

Na warsztatach konstruktorów WZT znajduje się wyposażenie dla pierwszego, polskiego wozu transmisyjnego — który zostanie zbudowany w roku przyszłym.

Dobiegają końca przygotowania do uruchomienia na początku IV kwartału br. seryjnej produkcji, dawno zapowiadanego, supernowoczesnego odbiornika telewizyjnego „Koral" — o 17-cal. ekranie z automatyczną regulacją, opartego w znacznej mierze na tranzystorach i obwodach drukowanych. (PAP)

Konferencja premierów Wspólnoty Brytyjskiej

W Londynie rozpoczęła się wczoraj konferencja na szczycie, krajów wchodzących w skład Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Głównym tematem obrad będzie sprawa przystąpienia W. Brytanii do Wspólnego Rynku. Przemówienie powitalne do przywódców 15 krajów wygłosił premier Macmillan, przedstawiając uczestnikom konferencji wniosek w sprawie przyłączenia się W. Brytanii do europejskiej „szóstki". Po przemówieniu Macmillana, uczestnicy konferencji złożą oświadczenie polityczne. Jak wiadomo, duża część krajów Commonwealthu wypowiada się przeciwko przystąpieniu W. Brytanii do Wspólnego Rynku. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. W dzielnicach północnych możliwe przejściowe większe i niewielkie przelotne opady. Temperatura maksymalna od 20 st. na północnym wschodzie i 23 st. w centrum kraju do 26 st. na południowym zachodzie. Wiatry umiarkowane, na północy dość silne z kierunków południowo-zachodnich i południowych.

Władysław Gomułka przyjął Georgi Trajkowa

10 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął przebywającego w Polsce generalnego sekretarza Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego, wicepremiera rządu Ludowej Republiki Bułgarii — Georgi Trajkowa.

W rozmowie uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko.

Obecny był również wiceprezes Naczelnego Komitetu ZSL — Bolesław Podedworny.

Rozmowa upłynęła w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze. (PAP)

XXII losowanie NPRSP

Jak informuje Ministerstwo Finansów, najbliższe XXII z kolei losowanie obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski przeprowadzone zostanie w Olsztynie.

Losowanie rozpocznie się 1 października b. r. i potrwa do 16 października. (PAP)

600-lecie Koła

Wielkie dni miasta — jubilata

Mieszkańcy Koła i powiatu uroczyście obchodzą dni wielkiego jubileuszu, 600-lecia. Głównym akcentem rozpoczętych w ub. sobotę „Dni Koła", była w niedzielę uroczysta sesja Powiatowej i Miejskiej Rad Narodowych z udziałem licznych gości. Byli wśród nich: zastępca przew. Prezydium WRN — W. Stefanowski, przew. Woj. Komisji Planowania Gospodarczego — W. Hempowicz, przew. Woj. Komitetu FJN — prof. dr Z. Kaczmarczyk; posłowie na Sejm — M. Kubicki i E. Graliński, prorektor UAM — prof. dr Cz. Łuczak, radni WRN, delegacje sąsiednich powiatów oraz delegacja pow. Choszczno w woj. szczecińskim.

Sesję otworzył, witając zebranych przewodniczący Prez. PRN — **Wł. Ciupa.** Referat obrazujący historię Koła i jego rozwój wygłosił gospodarz miasta — przew. Prez. MRN, **Wiktor Graczyk.**

W imieniu KW PZPR w Poznaniu, pozdrowienia i życzenia dla mieszkańców Koła przekazał **Witold Hempowicz.** Pozdrowienia przekazali również: w imieniu Prez. WRN — **W. Stefanowski**, poseł **M. Kubicki**, przedstawicielka Rady Naczelnej TRZZ — p. **Ładosz** oraz delegat pow. Choszczno.

Oprawę artystyczną sesji stanowił występ Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska".

W godzinach popołudniowych goście zwiedzili, przygotowane z dużym nakładem sił i pomysłowości wystawy: — przemysłową, ilustrującą dotychczasowe osiągnięcia gospodarcze i perspektywy dalszego rozwoju Koła oraz, zorganizowaną z okazji jubileuszu, wystawę pod nazwą: **„600 lat miasta Koła".**

Wieczorem na terenie miasta odbywały się liczne imprezy, w których uczestniczyli tłumnie mieszkańcy historycznego grodu i okolicy. (feb)

Zestrzelenie „U-2" nad terytorium ChRL

Artyleria przeciwlotnicza Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej zestrzeliła w niedzielę czangkaiszekowski samolot wywiadowczy do lotów na dużej wysokości, „U-2" który wtargnął do obszaru powietrznego ChRL.

W związku z tym wydarzeniem, rzecznik Departamentu Stanu oświadczył, iż 1960 r. wydano towarzystwu Lockheed Aircraft Company licencję eksportową na sprzedaż samolotu „U-2" władzom tajwańskim. W Waszyngtonie podano również iż w Stanach Zjednoczonych szkoleni byli lotnicy czangkaiszekowscy dla obsługi samolotów „U-2". O zestrzeleniu samolotu „U-2" poinformowany został prezydent Kennedy. PAP

*

Jak podaje Agencja Nowych Chin, minister obrony Chińskiej Republiki Ludowej, marszałek Lin Piao, rozkazał odznaczyć pododdział wojsk lotniczych Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, który 9 bm. zestrzelił lecący na dużej wysokości czangkaiszekowski samolot wywiadowczy „U-2". (PAP)

Emocje kartingu

Start do jednego z biegów seniorów, podczas V ogólnopolskiej eliminacji go-kartów o mistrzostwo Polski na ulicach miasta Poznania, której przyglądały się wielotysięczne rzesze publiczności. Relację z tej interesującej imprezy zamieszczamy na str. 4.

Fot. — K. Przychodzki

Adenauer znów wybiera się do Berlina zach.

Jak informuje ADN, boński kanclerz Konrad Adenauer ma zamiar przybyć do Berlina zachodniego w pierwszym tygodniu października. Adenauer motywuje ten wyjazd chęcią wzięcia udziału w nadzwyczajnym posiedzeniu frakcji CDU zachodnioniemieckiego Bundestagu, które zostało zwołane do Berlina zachodniego.

Agencja ADN podkreśla, że decyzja zwołania tego posiedzenia w Berlinie zachodnim oraz udziału Adenauera została podjęta w ramach działalności niedawno powołanej do życia prowokacyjnej komórki łączności Bonn — Berlin zachodni. (PAP)

Pierwszy 12-tysięcznik ze Stoczni Gdańskiej

Stocznię Gdańską opuścił w poniedziałek pierwszy wyprodukowany tu „dwunastotysięcznik" udając się w inauguracyjny rejs po morzu. Nowe motorowce, których długą serię — aż 22 jednostki rozpoczęto w największej naszej stoczni, wykazują szereg zalet. Statek o długości około 155 metrów i tonażu 12.300 DWT jest szybki, statyczny i dobrze wyposażony. (PAP)

Kiełko

Powrót z Genewy

Pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR, W. Kuznieczow, który stał na czele delegacji radzieckiej na Konferencję Rozbrojeniową 18 państw w Genewie, powrócił do Moskwy w związku z przerwą w obradach tej konferencji. Delegat Polski — wicemin. Naszkowski, powrócił do Warszawy w sobotę.

Znów zamach na Nkrumaha

W pobliżu kancelarii prezydenta Ghany, Nkrumaha eksplodowała w niedzielę bomba. Wskutek wybuchu, została zabita uczennica, a kilka osób odniosło rany. Bomba eksplodowała w momencie, kiedy przed kancelarią prezydenta Ghany odbywała się wielotysięczna manifestacja ludności, zorganizowana dla wyrażenia poparcia i solidarności z Nkrumahem.

Z tej i tamtej strony Łaby

W niedzielę, kiedy w NRD obchodzono „Dzień ofiar faszyzmu", na terenie Republiki Federalnej, organizacje odwetowe przy współdziałaniu rządu bońskiego, zorganizowały serię wystąpień w ramach tzw. „dnia ojczyzny".

Burze śnieżne w USA

W USA spadły już pierwsze śniegi. Burza śnieżna przeszła w ubiegłą sobotę nad stanem Montana, gdzie temperatura obniżyła się w ciągu doby o 25 st. C. W Colorado z powodu zasp śnieżnych, trzeba było zamknąć autostradę górską, prowadzącą na szczyt góry Evans. Śnieżyce nawiedziły też górzyste okolice stanu Wyoming. Natomiast w Teksasie spadły gwałtowne deszcze.

Pociąg przejechał 4 kobiety

W pobliżu Borgio Varezzia, na Riwierze Włoskiej, ekspres Marsylia — Genua, przejechał na śmierć 4 kobiety, które przechodziły przez tory. Pociąg został zatrzymany i natychmiast wszczęto śledztwo w sprawie tragicznego wypadku.

W Glasgow ulice - rzeki

W niedzielę szalała nad Szkocją 12-godzinna ulewa. Wezbrane wody rzek wystąpiły z brzegów, zatapiając wiele miasteczek i wsi. W niektórych dzielnicach Glasgow, poziom wody na ulicach wynosił ponad 1 m.

Codzienna praca w każdej wsi i fabryce wzmacnia siły naszego kraju

Skrót przemówienia Władysława Gomułki na uroczystości dożynek

Na wstępie Wł. Gomułka serdecznie pozdrowił chłopów i robotników rolnych oraz wszystkich ludzi pracy, którzy dokładali starań, by tegoroczne żniwa wypadły pomyślnie — Załogi POM, mechanizatorów PGR i kółek rolniczych, specjalistów rolnych, ludzi nauki, pracowników instytucji i przedsiębiorstw, obsługujących rolnictwo, Młodzieżowe i Wojskowe Brygady, które pospieszyły na wieś, by dopomóc rolnictwu w żniwach.

W tym roku — stwierdził mówca — warunki klimatyczne nie sprzyjały naszemu rolnictwu, wskutek czego plony nie są tak pomyślne, jak w r. ub.

Niekorzystne warunki zimowe w południowo-zachodnich dzielnicach kraju ujemnie odbiły się na oziminach. Długo trwałe chłody znacznie opóźniły wegetację roślin w całym kraju. Wyjątkowo obfite, a w wielu powiatach, nawet klęskowe opady, były przyczyną opóźnienia prac polowych, spowodowały podtopienie zasiewów na znacznych obszarach, gdzieniegdzie lokalne powodzie zmusiły rolników do zaorania obsianych już pól i ponownego siewu i sadzenia w niekorzystnych terminach. W północnej części Polski — poza korzystnym okresem na początku sierpnia — żniwa odbywały się przy złej pogodzie, zostały poważnie opóźnione.

Z tych zmagań z przyrodą rolnictwo nasze wychodzi jednak obronną ręką. Tegoroczne plony zbóż, chociaż nie dorównują plonom zeszłorocznym, są jednak wyższe niż w roku 1960.

Przygotowanie pasz zadaniem nr 1

Bieżący rok nie należy do łatwych. Głównym źródłem naszych kłopotów pozostaje wciąż niedostatek pasz. Wzrost produkcji roślinnej nie nadąża bowiem za wzrostem pogłowia zwierząt gospodarskich. Bardzo pożądany wzrost produkcji zwierzęcej opiera się w dużym stopniu na bardzo uciążliwym dla naszej gospodarki narodowej imporcie zbóż i pasz.

W 1961 r. musieliśmy zakupić w innych krajach aż dwa i pół miliona ton zbóż za 627 mln. zł dewiz. (ok. 157 mln. dolarów). W tej ogólnej ilości zakupionych zbóż było 1.690 tys. ton pszenicy.

CO CZWARTY BOCHENEK CHLEBA SPOŻYWANEGO PRZEZ LUDNOŚĆ MIAST I WSI POCHODZI U NAS Z IMPORTOWANEGO ZBOŻA.

Przeważająca większość gospodarstw chłopskich, a nawet niektóre gospodarstwa państwowe, więcej nabywa od państwa pasz treściwych, niż sprzedaje zboża. Tym zbożem nabywanym od państwa w postaci mieszanek paszowych wyrównuje się w bardzo kosztowny sposób zbyt małą ilość i niską jakość własnych pasz.

W rb. osiągnęliśmy również dalszy postęp w produkcji zwierzęcej. Mamy obecnie **o 421 tys. sztuk bydła, w tym o 107 tys. krów więcej**, a trzody chlewnej **o 182 tys. sztuk więcej niż w r. ub.** Nastąpił dalszy pożądany spadek pogłowia koni o 74 tys. sztuk. Mamy zatem do wyżywienia więcej pogłowia niż rok temu, natomiast zasoby pasz są mniejsze niż przed rokiem.

W tych warunkach najważniejszym zadaniem naszego rolnictwa jest nagromadzenie jak największych zasobów pasz w każdym gospodarstwie chłopskim i państwowym.

Przede wszystkim należy wyrównać tegoroczny niedobór siana wynikły ze zmniejszonego plonu z pierwszego pokosu.

W wielu okolicach **istnieją możliwości zbioru trzeciego pokosu traw** oraz roślin poplonowych na kiszonki — jeśli nie uda się sprzęt na siano. Należy wykorzystać wszystkie możliwości dla maksymalnego zwiększenia zasobów paszy własnej produkcji.

Rozwój rolnictwa sprawą pierwszoplanową

Władza ludowa stwarza coraz bardziej sprzyjające warunki szybkiego wzrostu kultury rolnej w naszym kraju.

W latach **1956—60** wydaliśmy na inwestycje w rolnictwie **66 mld. zł.** W obecnej 5-latce nakłady te wzrastają **do 117 mld. zł.** Nakłady na melioracje za lata **1961—65** wyniosą **17 mld. zł.** Wartość traktorów i maszyn rolniczych, które w tym 5-leciu otrzyma rolnictwo, wyniesie **30 mld. zł, czyli o 17 mld. zł więcej, niż w poprzednim planie 5-letnim.**

Wydatki na elektryfikację wsi w roku przyszłym będą wyższe niż w latach poprzednich.

Rolnictwo pod zbiory 1963 r. otrzyma od przemysłu o 7 proc. środków chemicznych ochrony roślin więcej, niż w 1962 r. Dostawy nawozów sztucznych w przeliczeniu na czysty składnik będą wyższe o 4 kg na ha użytków rolnych.

Gospodarstwa chłopskie uzyskają w przyszłym roku 2,5 mld. zł kredytów inwestycyjnych i ponad 5 mld. zł kredytów obrotowych.

Poważne sumy przeznaczamy na dalszy rozwój opieki weterynaryjnej, oświaty rolniczej i prac naukowo-badawczych w rolnictwie. Będziemy dalej realizować plan budowy agronomówek i kierowania specjalistów do pracy bezpośrednio na wieś. Na ten cel przeznaczamy corocznie 250 mln. zł.

Rozwój rolnictwa i rozbudowa jego bazy produkcyjnej traktowane są przez władzę ludową jako jedno z zadań pierwszoplanowych. Obecnie, gdy pod naciskiem potrzeb inwestycyjnych dyktowanych planowym rozwojem gospodarki będziemy zmuszeni do pewnych przesunięć w podziale nakładów inwestycyjnych przewidzianym w planie 5-letnim, **nakłady na rolnictwo pozostawiamy bez zmian.** Chcemy zagwarantować warunki pełnej realizacji zadań 5-latki w rolnictwie, od którego w tak wielkiej mierze zależy rozwój całej gospodarki narodowej i poziom życiowy narodu.

Takie stanowisko władzy ludowej i rosnąca pomoc państwa dla rolnictwa zobowiązują wieś do zwiększenia wysiłków, aby możliwości, jakie państwo stwarza dla intensyfikacji rolnictwa były należycie wykorzystane.

Powinniśmy wykorzystywać jak najlepiej każdy hektar ziemi. W oparciu o tę zasadę, władze państwowe podjęły w ostatnich miesiącach dwie ważne decyzje. Jedna z nich **to uchwała rządu o pomocy dla gospodarstw, które wskutek różnych losowych niepowodzeń znalazły się w trudnej sytuacji.**

Drugim ważnym dokumentem jest ustawa, umożliwiająca przekazanie państwu w czasowe użytkowanie albo na własność takich gospodarstw rolnych, których właściciele ze względu na wiek, stan zdrowia lub z innych przyczyn nie mogą zapewnić należytego poziomu gospodarowania. Niezdolni do pracy właściciele gospodarstw, które państwo będzie mogło przejąć, uzyskiwać będą zaopatrzenie pieniężne na koszt państwa. Zdolne do pracy osoby, które w uzasadnionych okolicznościach przekażą państwu swą własność rolną, nabywają prawa emerytalne na równi z innymi zatrudnionymi poza rolnictwem. Oczywiście nowa ustawa nie oznacza stworzenia przywileju dla tych, co nie troszczą się o swój rolniczy dobytek, marnują ziemię, zaniedbują swe obowiązki względem społeczeństwa i liczą na stałe pobłażanie. Stosownie do powszechnych żądań w tej sprawie uproszczone zostały przepisy o postępowaniu egzekucyjnym wobec gospodarstw, których zdolni do pracy właściciele nie starają się o terminowe regulowanie należności na rzecz państwa.

Im więcej środków uzyskuje wieś, tym bardziej wzrasta odpowiedzialność chłopów za należyty udział w budowie i utrzymaniu nowych obiektów i urządzeń, z których rolnictwo korzysta. Świadomość tego w niejednakowym stopniu narasta w poszczególnych wsiach i gromadach. Weźmy dla przykładu meliorację. Często władze spotykają się z krytyką, że nie dość szybko podejmuje się roboty melioracyjne. Część właścicieli gospodarstw uważa, że bez ich osobistego udziału wszystko na polach ich wsi powinno zrobić państwowe przedsiębiorstwo robót melioracyjnych. Niesposób jednak prac melioracyjnych, podobnie jak i robót związanych z elektryfikacją wsi opierać wyłącznie na robotnikach, ściąganych nieraz z dalekich okolic.

Podobne przykłady niedostatecznej aktywności rolników w wykorzystaniu pomocy państwa można znaleźć w dziedzinie ochrony roślin. Straty jakie ponosi wieś skutek chorób i szkodników roślin są olbrzymie, sięgają miliardów złotych.

Świadczy to o zacofaniu sporej jeszcze części rolników, którzy na pewno chcieliby osiągnąć wyższe plony i dochody, nie zawsze jednak interesują się nowoczesnymi sposobami, które do tego celu prowadzą.

Nowoczesna technika to wyższe plony

Wyrazem dążeń wsi do zmiany tego stanu rzeczy, do podniesienia kultury rolnej i wdrażania nowoczesnej techniki do gospodarki chłopskiej, jest **RUCH KÓŁEK ROLNICZYCH.** Od chwili, gdy trzy lata temu rzuciliśmy wezwanie do organizowania się chłopów na nowych zasadach w kółkach rolniczych ruch ten nabrał rozmachu. **Obecnie kółka rolnicze istnieją już w 27,5 tys. wsi, skupiają ponad milion członków i rozporządzają znacznym majątkiem, którego łączna wartość wynosi ponad 3 mld. zł., w tym 18.600 traktorów, 9,5 tys. snopowiązałek, 16 tys. młocarń i dziesiątki tysięcy sztuk innych maszyn.**

Usługi świadczone rolnikom przez kółka rolnicze osiągnęły 636 mln. zł. Większość kółek prowadziła gospodarkę rentowną, a łączny zysk bilansowy kółek rolniczych za 1961 r. **wyniósł 60 mln. zł.** Jak na pierwszy rok mechanizatorskiej działalności w tak szerokich rozmiarach, są to wyniki niezłe, chociaż wiele kółek nie wykorzystało należycie posiadanych możliwości.

Musi niepokoić taki stan rzeczy, że na kontach kółek rolniczych znajdują się nagromadzone z Funduszu Rozwoju Rolnictwa poważne środki pieniężne, a z drugiej strony w składach czekają na nabywców tysiące dobrych traktorów i maszyn rolniczych wyprodukowanych zgodnie z planem dla kółek rolniczych. Maszyny te powinny jak najszybciej znaleźć się w rękach użytkowników.

Poziom gospodarki rolnej podnosić trzeba i przez mechanizację i przez należyte wykorzystanie urządzeń melioracyjnych, przez dokładną realizację planu nasiennego i ochrony roślin, przez pełne i terminowe dokonywanie wymiany nasion zbóż i sadzeniaków, przez cały szereg poczynań w dziedzinie polepszenia pogłowia i zdrowotności zwierząt, przez upowszechnianie wiedzy rolniczej. Wyniki prac we wszystkich tych kierunkach będą tym bardziej owocne, im bardziej powszechnym będzie zasięg kółek rolniczych, im szybciej pozyskiwać będą one nowych członków, im śmielej do aktywnej pracy w zarządach stawać będą wszyscy przodujący, światli, postępowi rolnicy.

PGR-y i spółdzielnie w czołówce postępu

Z zadowoleniem możemy stwierdzić, **że wzrost produkcji Państwowych Gospodarstw Rolnych jest szybszy niż średnio w całym rolnictwie.** Wiele uczyniono w PGR dla rozszerzenia hodowli bydła. Gospodarstwa państwowe osiągnęły już w tym roku stan założony w planie na r. 1965. W żadnym poprzednim roku gospodarstwa państwowe nie dostarczyły tyle zboża, rzepaku, żywca i mleka, co w ostatnim roku gospodarczym, w którym wartość dostaw PGR dla państwa, wzrosła z górą o miliard zł w porównaniu z poprzednim rokiem. Pokaźne osiągnięcia PGR nie mogą jednak przesłonić faktu, **że mają one jeszcze duże rezerwy produkcyjne.** Dla wykorzystania tych rezerw zwiększamy nakłady inwestycyjne. Trzeba przyspieszyć modernizację PGR, wyposażyć je w należytą ilość maszyn i budynków gospodarczych, poprawić warunki mieszkaniowe pracowników. **Już w br. na te cele przeznaczono o 400 mln. zł więcej niż w r. ub.** Wzmożone zostało tempo robót melioracyjnych. Dobiega końca elektryfikacja PGR.

W zamian za to oczekujemy od PGR-owców dalszego powiększenia dostaw i podnoszenia rentowności gospodarstw. PGR-y, które obecnie już dostarczają około 30 proc. zboża zakupywanego przez państwo, powinny jeszcze bardziej zwiększyć swój udział w rozwiązywaniu tak ważnego dla nas problemu zbożowego. Należy odrzucić błędny pogląd że niski udział zbóż w strukturze zasiewów jest oznaką intensywnej gospodarki. **O intensywności gospodarowania świadczyć powinny wysokie plony, wzrastająca wartość produkcji roślinnej i zwierzęcej z każdego hektara oraz powiększana dzięki temu rentowność gospodarstwa.**

Wzrost produkcji i dochodowości wykazują także spółdzielnie produkcyjne. Nie wszystkie jednak spółdzielnie wykorzystują swoje możliwości, nie dość dbają o szerszy rozwój inwestycji, na co pozwala kredytowa pomoc państwa i rosnąca dochodowość gospodarstw zespołowych. Wprowadziliśmy ostatnio system ubezpieczeń i rent dla niezdolnych do pracy członków spółdzielni produkcyjnych, co powinno się stać nowym bodźcem do skierowania wszystkich sił spółdzielców na rozwój ich gospodarstwa, jako źródła bieżących dochodów i zabezpieczenia na starość każdego spółdzielcy.

Dostawy płodów rolnych patriotycznym obowiązkiem wsi

Nie szczędząc środków na coraz lepsze wyposażenie rolnictwa i zapewnienie korzystnych warunków gospodarowania państwo oczekuje, że wieś ze swej strony wykonywać będzie rzetelnie i terminowo ciążące na niej obowiązki wobec państwa — dostawy produktów i świadczenia podatkowe.

Setki wsi i gromad już w sierpniu wywiązało się w pełni z obowiązkowych dostaw zbóż z tegorocznych zbiorów. Ustalone na sierpień plany skupu zbóż wykonały, a nawet przekroczyły województwa **POZNAŃSKIE, białostockie i zielonogórskie.** Wyróżnili się rolnicy powiatu łukowskiego w woj. lubelskim.

Szereg województw nie rozwinął dotychczas dostatecznej inicjatywy w akcji skupu zbóż zarówno w ramach dostaw obowiązkowych, jak i pozostałych nadwyżek, które państwo nabywa w trybie wolnego skupu. Przypominamy wszystkim rolnikom, że podobnie jak w r. ub. również **i w tym roku powinni wywiązać się w pełni z obowiązkowych dostaw zbóż w zasadzie do końca września.**

W terminie powinna też wykonać wieś obowiązek dostawy ziemniaków na potrzeby miast i przemysłu przetwórczego.

Regularne wykonywanie obowiązkowych dostaw zboża ziemniaków i żywca stało się nienaruszalną zasadą w większości wsi. Z tym większą więc uwagą powinny odnieść się prezydia rad narodowych do wypadków opóźnień i nieuzasadnionego uchylania się niektórych rolników od tego powszechnie uznanego obowiązku. Organy kontroli państwowej ujawniają co jakiś czas wypadki przyznawania bezpodstawnych odroczeń i umorzeń w gromadach gdzie miejscowy aktyw, radni, członkowie organizacji politycznych nie podjęli stanowczej walki z kumoterstwem.

Nie wolno niczego zaniedbać dla przyszłych plonów

Dożynkami zamykamy pierwszy etap prac rolnych. Przed nami etap drugi — zbiory roślin okopowych oraz zasiewy jesienne. Mimo trudności spowodowanych opóźnieniem tegorocznych zbiorów nie wolno dopuścić do opóźnienia zasiewów ozimin.

Ziarno doborowe, kwalifikowane powinno trafić na czas do rolników. PGR, jako główny dostawca ziarna kwalifikowanego, jak dotąd wywiązują się na ogół dobrze ze swych zadań. Drogą wymiany sąsiedzkiej **rolnicy powinni na być około 200 tys. ton zbóż siewnych.**

Nie wolno niczego zaniedbać, aby zabezpieczyć dobre plony w roku przyszłym.

Miliony ludzi pracy w mieście i na wsi dokładają starań, aby z każdym rokiem powiększać zasoby kraju, podnosić poziom życia, zapewnić sobie i młodemu pokoleniu lepszy byt. Systematyczna realizacja naszych planów gospodarczych, codzienna uporczywa praca w każdej wsi i fabryce, w gospodarstwie państwowym czy zakładzie naukowym, pomnaża nasz dorobek, wzmacnia siły naszego kraju, przyczynia się do wzrostu wspólnej siły obozu państw socjalistycznych a tym samym do utrwalenia i zabezpieczenia pokoju.

Zabezpieczenie pokoju i stały rozkwit naszej ojczyzny — oto naczelne cele, jakimi kierują się w swej działalności partie Frontu Jedności Narodu i rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Czemu służyć ma oś Bonn — Paryż?

Pokłosie wizyty de Gaulle'a w NRF

Po 6-dniowej wizycie w NRF, w niedzielę wieczorem prezydent de Gaulle powrócił do Paryża. Lotnisko w Orly, gdzie wylądował samolot prezydenta, strzeżone było przez 500 policjantów i żandarmów.

Późnym wieczorem na zakończenie wizyty prezydenta de Gaulle'a w NRF ogłoszono w Stuttgarcie końcowy komunikat niemiecko-francuski, głoszący solidarność obu krajów i obu narodów. Komunikat podkreśla, że zarówno Francja jak i NRF dążą do ścisłej współpracy narodów Europy w ramach integracji europejskiej.

Z komentarzy zachodnich, zwłaszcza zaś waszyngtońskich i londyńskich oraz znacznej części paryskich wynika wyraźnie, że wizyta de Gaulle'a uważana jest za potwierdzenie i coś w rodzaju uroczystej inauguracji osi Bonn Paryż, co wywołało zaniepokojenie przynajmniej w części prasy tych krajów. Zachodni partnerzy Francji rozumieją, że oś Bonn — Paryż stawia sobie za jeden z głównych celów poprawę swych pozycji w agresywnym bloku zachodnim. Oś Bonn — Paryż — stara się przedstawić jako równorzędny partner USA i Anglii w NATO, a także narzucić swą hegemonię małym kontrahentom z „małej Europy". Chodziłoby równocześnie o uniemożliwienie uregulowania kwestii Berlina zachodniego i zawarcia traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi, a więc w konsekwencji zaostrzenie sytuacji międzynarodowej. Takie byłyby międzynarodowe cele, które przyświecały tej podróży.

Istnieją jednak poza tym wewnętrzne niejako cele francuskie i bońskie. Tak więc de Gaulle potrzebuje wsparcia kapitałów wielkiej finansjery niemieckiej dla realizacji kosztownej „własnej, narodowej nuklearnej siły uderzeniowej Francji". W zamian za to czyni niedwuznaczne aluzje do przekazania przez Francję Niemcom bońskim broni nuklearnej (wystąpienie hamburskie), mówi o „organicznej współpracy" obu armii itp. Popiera więc w pełni militaryzm niemiecki i zgadza się na jego cele. Jest to ogień, przy którym Bonn piecze swą pieczeń prowokacji i zimnej wojny. Wielkie demonstracje odwetowców, które towarzyszyły całej podróży de Gaulle'a od początku do końca wskazują na to, w co wciąga generał swój kraj oraz czego się Bonn po osi spodziewa.

W sumie de Gaulle zdaje się wciągać swój kraj, a wraz z nim blok NATO oraz popychać Bonn do niebezpiecznej awantury.

PAP

Więcej i lepsze towary drobnej wytwórczości

Blisko 27 proc. towarów znajdujących się na rynku pochodzi z drobnej wytwórczości. W niektórych branżach udział drobnego przemysłu w zaspokajaniu potrzeb ludności sięga prawie 50 proc., jak np. w artykuły odzieżowo-włókiennicze, czy meble, a w obuwie ok. 35 proc. Przewiduje się, że wartość dostaw rynkowych z drobnej wytwórczości wyniesie w br. ok. 48 mld. zł, o 3 proc. więcej niż w roku ub. Możliwości drobnych wytwórców w tym zakresie są jednak o wiele większe.

Sprawie zwiększenia produkcji artykułów powszechnego użytku poświęcone było plenarne posiedzenie Komitetu Drobnej Wytwórczości, które odbyło się 10 bm. w Warszawie. (PAP)

Zmarł prof. Edward Szturm de Sztrem

9 września zmarł w Warszawie profesor dr Edward Szturm de Sztrem — wybitny polski znawca z zakresu statystyki i demografii, zasłużony pedagog.

Zmarły był członkiem wielu komitetów Polskiej Akademii Nauk, członkiem Międzynarodowego Instytutu Statystycznego oraz Międzynarodowej Unii dla badania zjawisk ludnościowych. (PAP)

Rasiści z południa USA palą murzyńskie kościoły

W ubiegłą niedzielę rasiści spalili w południowej Georgii dwa kościoły, do których uczęszczała ludność murzyńska.

Obydwa spalone budynki kościelne były ostatnio wykorzystywane jako punkty rejestracji Murzynów dla celów wyborczych, a także odbywały się tam zebrania organizacji walczącej o równouprawnienie ludności murzyńskiej w południowych stanach.

O nowych ekscesach antymurzyńskich powiadomiony został telegraficznie prezydent Kennedy. Depesza domaga się, by rząd USA położył kres szerzącemu się w Georgii „terrorowi w stylu hitlerowskim".

W południowej Georgii w ciągu ostatniego miesiąca spalono trzy kościoły i cztery domy należące do Murzynów.

Inwestycja w szare komórki

Awans poparty indeksem

Człowiek z „awansu". To określenie nabierało różnego zabarwienia w różnych okresach naszej, najnowszej historii. Tuż po wojnie, zwłaszcza starsze pokolenie z „dobrych domów", byli wyżsi urzędnicy wyrażali się z nieukrywanym przekąsem o ludziach, którzy z konieczności objęli stanowiska i funkcje, przerastające ich przygotowanie. Potem czas dokonywał selekcji...

Kryteria, obowiązujące w okresie odgruzowywania i uruchamiania pierwszych fabryk, musiały ulec przewartościowaniu, gdy budowaliśmy fundamenty polskiej chemii, gdy z kolei na tapecie stanęło tworzenie własnego przemysłu elektronicznego.

Większość ludzi, którzy zajęli odpowiedzialne stanowiska w polskim życiu gospodarczym i społecznym, niejako na wyrost, szybko doszła do wniosku, iż przysłowiowa „chęć szczera" nie zastąpi matury. Cały kraj pokrył się siecią szkół dla pracujących. Po południu lub wieczorem można ich było zastać przy tablicy, rozwiązujących równania kwadratowe. Dziś, otaczani szacunkiem, zmienili zabarwienie słowa, awans.

Sokrates i liczby

Potrzeba pokory mędrca — aby stwierdzić „wiem, że nic nie wiem". Wystarczy trzymać rękę na pulsie, aby zrozumieć, że to, co się wiedziś, nie wystarczy na jutro.

Od kilku lat obserwujemy ze wszechmiar pożyteczne zjawisko — napór ludzi dorosłych, pracujących już po kilka czy nawet kilkanaście lat, na wyższe uczelnie. Władze terenowe, pod presją opinii społecznej, domagają się uruchamiania punktów stacjonarno-zaocznych w miastach, pozbawionych wyższych uczelni, aby w miarę możności ułatwić pracującym studentom zdobywanie wiedzy. Uczelnie, mimo wielkich trudności z kadrą profesorską, podejmują ten, dodatkowy wysiłek.

W bieżącym roku akademickim na wyższych studiach dla pracujących i wyższych szkołach wieczorowych — rozpocznie naukę ponad 11 tysięcy studentów, o 3 tys. więcej niż w ubiegłym roku. Tak zwane limity zwiększono na uczelniach wszystkich typów. Coraz więcej kobiet pracujących otrzyma indeksy. Wystarczy powiedzieć, że ilość rozpoczynających studia wyższe bez przerywania pracy zawodowej wynosi ponad połowę przyjętych na pierwszy rok studiów w „trybie normalnym", aby uznać ten problem za ważny i wart bliższego rozpatrzenia.

Studenckie przywileje

Nie ma ich za wiele i napewno nie dorównują obowiązkom. Jednak szereg uchwał i rozporządzeń najwyższych władz państwowych reguluje wiele spraw w taki sposób, by ułatwić życie kształcącemu się pracownikowi. Już na samo załatwienie formalności wpisowych i na złożenie egzaminu wstępnego przysługuje płatny urlop dziesięciodniowy. W ciągu każdego roku student ma prawo, niezależnie od urlopu wypoczynkowego — do 21 dni wolnych, za które otrzymuje pełne wynagrodzenie. Urlopy egzaminacyjne przysługują tylko w tym czasie, w którym pracownik faktycznie składa egzamin, nie można ich przeto przesuwać na rok następny. Studenci wieczorowych szkół inżynieryjnych w zasadzie nie mogą być zatrudniani na drugich zmianach.

Bardzo poważnym ułatwieniem jest pokrywanie przez zakład pracy kosztów przejazdu z miejsca zamieszkania do siedziby uczelni bądź jej wydziału w okresie urlopu naukowego. Diety w tym wypadku nie przysługują.

Nie będziemy tutaj podawać bardziej szczegółowych przepisów. Za to wszystkim zainteresowanym polecamy zapoznanie się z Informatorem o szkolnictwie dla pracujących wydanym przez CRZZ. Wszelkich wyjaśnień na „bieżąco" powinna udzielać macierzysta rada zakładowa.

Korzyści po latach

Obowiązki zakładu pracy w stosunku do pracowników studiujących, zwłaszcza jeżeli instytucja traktuje je serio, wybiegają daleko poza te zawarte w przepisach. Wiele tu zależy od dobrej woli dyrekcji, od inwencji rady zakładowej. Można do biblioteki zakupić mniej beletrystyki, a więcej podręczników i skryptów. Można potrudzić się nieco w kadrach i dokonać przesunięć najbardziej dla studenta pożądanych. Ale do tego potrzebne jest przeświadczenie, że taka inwestycja w szare komórki się opłaca.

Sporo jest argumentów, świadczących na korzyść tej opłacalności, jeżeli problemu nie mierzy się doraźnie ilością dni, przeznaczonych na urlopy naukowe i koszty delegacji. Wiadomo, że trudną decyzję o połączeniu pracy i nauki podejmują z reguły ludzie zdolni, zdyscyplinowani i ambitni. Jeżeli po paru latach, te cechy podbudują rzetelną wiedzą — ich praca przyniesie zakładowi o wiele większe korzyści.

— Czy nie lepiej, zamiast czekać — przyjąć od razu „gotowych" fachowców po studiach stacjonarnych? — Po pierwsze — w bardzo wielu dziedzinach jest to nierealne z powodu ciągłego niedoboru absolwentów. A po drugie, pracownik rozpoczynając zaoczne studia dysponuje już pewnym kapitałem doświadczeń, który zwiększać się będzie równolegle z latami studiów. Dodajmy do tego więź emocjonalną łączącą studenta ze „swoim" zakładem gwarantującą w dużym stopniu, iż po dyplomie nie zmieni miejsca pracy. A zresztą każdy kolejny obywatel uzyskujący dyplom inżyniera czy magistra zaocznie, więc mniejszym nakładem środków finansowych niż drogą normalnych studiów, niezależnie od tego jaki zakład pracy na niego łoży — wzbogaca wspólny „kapitał umysłowy" narodu.

IRENA SOLIŃSKA

MAGAZYN

AŻ 700 MILIONÓW OSÓB

Jak wynika z danych UNESCO, prawie połowa dorosłych mieszkańców kuli ziemskiej, czyli około 700 milionów osób, nie umie czytać ani pisać. Najwięcej, gdyż około 80 proc. spośród nich znajduje się w Afryce, w Azji i w Ameryce Łacińskiej, toteż UNESCO oprowuje obecnie 10-letni program walki z analfabetyzmem.

ZAPŁACISZ JUTRO!

Placówki ORS-u udzieliły w I półroczu br. klientom w całym kraju około 2,5 miliarda złotych kredytów podczas zakupu na raty. Jak się szacuje, z tej dogodnej formy kupna skorzystało w tym czasie około pół miliona osób.

AUTOSTRADA PRZEZ ATLANTYK

W Stanach Zjednoczonych buduje się autostradę przez Atlantyk na półwysep Floryda. Około 30 km autostrady, przebiegnie w formie pomostu na wysokości 10 m nad powierzchnią oceanu i będzie utrzymywać się na 2.500 olbrzymich, betonowych kolumnach.

„BIEDNE" KOBIETY

W Kenii obowiązuje zarządzenie, na podstawie którego zabroniono kobietom w wieku 50 lat, spożywania alkoholu. Wpływa on bowiem, jak wynika z motywów zarządzenia, ujemnie na ich moralność.

Z wizytą w Polsce

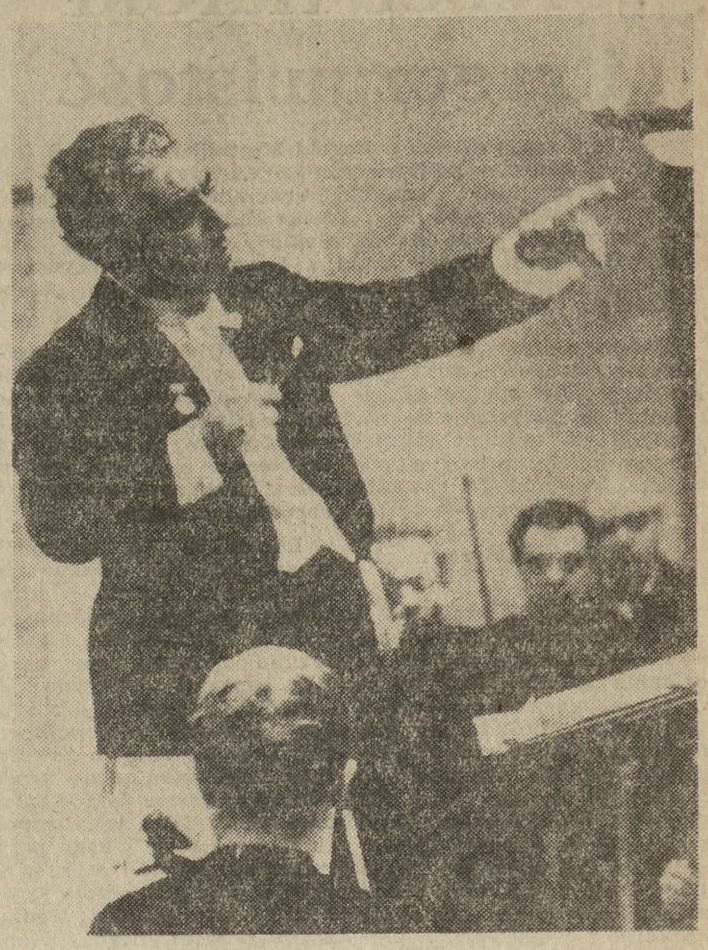

Sławny kompozytor radziecki Aram Chaczaturian przybył na występy gościnne do Polski.

Fot — CAF

Nie tylko okiem klienta

1001 drobiazgów — 1001 kłopotów

W kilku publikacjach zwracaliśmy wiosną uwagę na konieczność właściwego uregulowania w Wielkopolsce spraw związanych z produkcją „1001 drobiazgów". Chodziło, o to, by słuszne założenia, dotyczące zwiększenia ilości artykułów powszechnego użytku nie pozostawały tylko na papierze.

Dobrze się stało, że — odpowiadając na sugestie „Głosu" — rolę koordynatora do spraw produkcji rynkowej wziął na siebie Wydział Przemysłu Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. Chcąc zbadać co oferuje przemysł i jaką ilość drobiazgów może nabyć handel, zorganizował specjalną naradę przedstawicieli wszystkich przedsiębiorstw drobnej wytwórczości i przedsiębiorstw branżowych handlu.

Przemysł może, lecz...

Okazuje się, że po wielu tarapatach produkcja — 1001 drobiazgów w Wielkopolsce ma nareszcie szanse wyjścia z powijaków. W roku 1963 wzrośnie wartościowo o 150 mln. zł, a lista wytwarzanych artykułów zwiększy się o 280 nowych wzorów.

Ogółem drobna wytwórczość wyprodukuje ich w przyszłym roku za 1.400 mln. zł z czego 63,2 proc. przypadnie na towary rynkowe. W sumie tej transakcje przemysłu z hurtem stanowić będą 56,5 proc. (43,5 proc. z detalem). Na podstawie wstępnych obliczeń można przyjąć — jak twierdzili uczestnicy narady — że założenia te nie będą fikcją. Oby.

Szereg zakładów przemysłu terenowego, spółdzielczości pracy i rzemiosła, posiada dostateczne rezerwy w urządzeniach i kadrze fachowców, by sprostać zadaniom. Są jednak trudności, które hamują tę produkcję.

Np. w spółdzielczości przy podejmowaniu produkcji artykułów z grupy 1001 drobiazgów — wzrasta koszt robocizny, co w konsekwencji grozi przekroczeniem funduszu płac. Wiele spółdzielni nie wykonało planów akumulacji. Sprawa ta wymaga więc uregulowania. Spółdzielczość przygotowała w ciągu ostatnich dwóch lat 240 wzorów nowych artykułów; 60 proc. wprowadzono do produkcji, lecz są też i takie, których produkcja wymaga skomplikowanego oprzyrządowania, a na to brak nieraz środków.

We wszystkich pionach drobnej wytwórczości występują nadal braki surowcowe (zwłaszcza w chemii, przy produkcji artykułów z tworzyw sztucznych i w metalu — blachy cienkie i białe). Można więc tylko przyklasnąć wnioskowi — uzasadniającemu konieczność utworzenia centralnej, wydzielonej puli surowcowej na rzecz produkcji 1001 drobiazgów — zgłoszonemu przez Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Przemysłu Terenowego.

„Zielona droga" — potrzebna

Oprócz spółdzielczości inwalidzkiej również Izba Rzemieślnicza zadeklarowała 60 nowych wzorów artykułów; uzależnia jednak podjęcie ich produkcji od zamówień handlu. I to też ważny problem.

Poznański handel w roku przyszłym może przyjąć towarów powszechnego użytku za przeszło pół miliarda złotych. Producenci winni jednak obok opisów reklamowych załączać do ofert wzory nowych wyrobów, lub stworzyć centralną wzorcownię, w której handlowcy mogliby interesujące ich towary oglądać. Wzorcownię taką Wydział Przemysłu zamierza wkrótce uruchomić. Znajdzie się w niej także 80 prototypowych wyrobów zakładów poznańskiego przemysłu terenowego. Będą to m. in. podstawki do przechowywania jaj (formy z tworzyw sztucznych), łopatki do tortów, radełka do ciast, koszyczki z drutu do zakupów, zapalacze do gazu, oryginalne składane wieszaki do dziecięcej garderoby, kółka i tzw. żabki do firan wytwarzane przez spółdzielczość inwalidzką, nowe zabawki itp.

Wiele kłopotów miała i ma drobna wytwórczość z Centralą Handlową „Arged", powołaną do zamawiania i sprzedaży hurtowej 1001 drobiazgów. „Arged" zamawia — niestety — zbyt małą ilość oferowanych artykułów, często nie ma pełnego rozeznania potrzeb rynku, podczas gdy znowu producenci nie mogą (ze zrozumiałych względów) produkować „w ciemno". Typowym przykładem jest historia poznańskiego „Pogametu" (Fabryka Galanterii Metalowej), który zakupił w centralnej wzorcowni „Argedu" w Warszawie — bardzo praktyczne dla gospodyń domowych kółko do smażenia jaj; wykonano oprzyrządowanie, przygotowano produkcję — nie można jednak jej rozpocząć (od kilku miesięcy) z powodu braku zamówień handlu, mimo że artykułu tego na rynku nie ma. Ze strony handlu występuje z kolei nieuzasadniona obawa przy zamawianiu wyrobów spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu.

Zarówno te i inne problemy można chyba uregulować z pożytkiem dla producentów, handlowców, a przede wszystkim — klientów. W tym roku już się niewiele poprawi. Nie zapominajmy jednak, że wszystkie przedsiębiorstwa przystąpiły już do opracowywania planów na rok przyszły. Jest więc czas, by pomyśleć nad formami ściślejszej współpracy przemysłu i handlu w zakresie wytwórczości 1001 drobiazgów.

JANUSZ ŁYSZYK

Po raz pierwszy w Szamotułach

Centralna inauguracja roku kulturalno-oświatowego

Pisaliśmy niedawno na łamach „Głosu" o podjętej przez powiat szamotulski akcji tzw. intensyfikacji życia kulturalno-oświatowego. Polega ona na tworzeniu kompleksowych, dobrze wyposażonych ośrodków kulturalno-oświatowych w gromadach lub miasteczkach powiatu. Szamotuły zdążyły z przygotowaniem istniejących i otwarciem nowych placówek k .o. na rozpoczęcie nowego sezonu jesienno-zimowego.

Dlatego też, decyzją Ministerstwa Kultury i Sztuki postanowiono, iż centralna uroczystość, inaugurująca nowy rok k-o, odbędzie się w Szamotułach 22 bm. Dodać tu należy, iż tego rodzaju uroczystość odbywa się po raz pierwszy w mieście powiatowym. Oprócz działaczy szamotulskich, wielkopolskich i 50-osobowej delegacji z innych województw — spodziewana jest również wizyta ministra kultury i sztuki T. Galińskiego.

22 bm. o godz. 10 wszyscy uczestnicy uroczystości spotkają się w nowo odrestaurowanej sali Powiatowego Domu Kultury, by wysłuchać przemówienia ministra, które będzie również transmitowane przez radio. Po przemówieniu gospodarz województwa wręczy najbardziej zasłużonym działaczom nagrody: centralne, wojewódzkie, powiatowe i gromadzkie (te ostatnie ufundowane po raz pierwszy w tym roku).

W godzinach popołudniowych minister Galiński spotka się przy kawie z delegacją działaczy k-o, potem zaś zwiedzi nowo otwarte placówki: kluby w PGR-ach Chełmno i Kobylniki oraz społeczny klub młodzieżowy ZMS przy Zakładach Wyrobów Betonowych w Obrzycku. Minister weźmie również udział w otwarciu nowoczesnego pawilonu kulturalno-oświatowego w Pniewach.

Część artystyczna imprezy odbywać się będzie w parku w Gałowie; od godz. 14 do 16 wysłuchamy koncertu połączonych chórów szamotulskich, z udziałem orkiestry Opery Poznańskiej, pod dyrekcją M. Dondajewskiego; od 16 do 18 oglądamy występ zespołu pieśni i tańca „Wielkopolska", zaś od 18 do 20 produkcje wokalno-taneczne amatorskich zespołów ziemi szamotulskiej.

W tym samym czasie w Gałowie odbywać się będzie Zlot Gwiaździsty młodzieży pow. szamotulskiego, zaś w żywym skansenie, w starej ludowej chacie, prezentować będą relikty sztuki ludowej miejscowi artyści-amatorzy. (W Muzeum Regionalnym w Szamotułach w Baszcie Halszki otwarta zostanie wystawa plastyczna, zorganizowana przez ZPAP Okręgu Poznańskiego, grupująca m. in. medaliony Stasińskiego. Ta wystawa zapoczątkować ma utworzenie stałego salonu wystawowego, o czym m. in. mówić będą na spotkaniach z mieszkańcami Szamotuł dyrektor Muzeum Narodowego w Poznaniu prof. Z. Kepiński oraz prezes ZPAP w Poznaniu Z. Bednarowicz.

Z okazji trwania Dni Filmu Polskiego kino „Halszka" w Szamotułach oraz kina w Pniewach, Obrzycku i Ostrorogu zorganizują specjalnie, bezpłatne seanse, połączone ze spotkaniami widzów ze znanymi aktorami filmowymi.

(wch)

71

MACIEJ POZIM

Krawaty Kapitana Obary

— Mógłbym tak... „Jawę"?

— Rozumiem. Chcecie pożyczyć motor i pojechać z tą małą Meller?

— Akurrratnie tak, obywatelu poruczniku.

— Bierzcie maszynę. Ja pryskam do Wałcza. Pojutrze. Zamykamy dochodzenie w Jarocinie i biorę resztę urlopu. Wysłałem już nawet telegram... No, ale kapitan się spóźnia — Tokarek spojrzał na ścienny zegar.

— Miał pewnie kłopot z kupieniem szałowego krawata — uśmiechnął się szelmowsko sierżant. — Jak się ma taką kolekcję, wybrać coś nowego niełatwo. Ile on może ich mieć?

— Nie wiem. Ale sporo. Mówią, że kupuje nowy po każdej grubszej sprawie. O, właśnie idzie.

Obara zbliżał się szybkim krokiem. Położył na krześle, jak zwykle nadmiernie wypchaną tekę, przeprosił za spóźnienie. Siedzieli potem dłuższą chwilę milcząc. Kapitan błyskawicznie połykał mocno spóźniony obiad. Spod marynarki widoczny był nowiuteńki, starannie zawiązany krawat.

— Cóż, poruczniku, wracacie na przerwany urlop? — Obara zwinął papierową serwetkę w kulkę i trafił nią precyzyjnie do pobliskiego kosza.

— Tak.

— Wałcz, naturalnie?

— Jasne. A może obywatel kapitan wyrwałby się także na dzień albo dwa? Okolice wspaniałe. Raj dla fotoamatora...

— Dziękuję, nie mogę. Przy innej okazji. Wracam do żony. Czuje się lepiej, ale...

— Rozumiem — westchnął Tokarek.

— Na mnie czas. Chciałbym o północy być w Warszawie — kapitan podniósł się nagle.

— Może spotkamy się znowu przy robocie.

— Może.

Wyszli. Obara pożegnał ich mocnym uściskiem dłoni.. Już siedział za kierownicą. W milczeniu patrzyli, jak wysłużony „Citroen" zniknął za pobliskim narożnikiem.

KONIEC

„Lieber Harold" i rzeczywistość

Od czasu do czasu Harold Macmillan i Konrad Adenauer — szefowie rządów Wielkiej Brytanii i Niemieckiej Republiki Federalnej — wymieniają między sobą listy. „Lieber Harold" i „Dear Conrad" — intymnie i czule brzmią niekiedy nagłówki tych listów wymienianych między Bonn a Londynem. Rzeczywistość jednak daleko odbiega od poufałego osobistego „Lieber Harold".

Niedawne wystąpienie telewizyjne Adenauera, w którym kanclerz NRF dał do zrozumienia, że przystąpienie W. Brytanii do unii politycznej Europy byłoby raczej niepożądane, stosunki te zaogniło od nowa, zwłaszcza, że sąsiadowało w czasie z wizytą de Gaulle'a w Niemczech zachodnich.

„Nie ulega już wątpliwości — pisał komentując wspomnianą wypowiedź londyński dziennik „Daily Mail" — że Adenauer spiskuje z prezydentem de Gaulle'em, aby jak najbardziej utrudnić przyłączenie się W. Brytanii do Wspólnego Rynku i aby nie dopuścić jej do europejskiej wspólnoty politycznej". Oskarżenie o antybrytyjski front potwierdza w pewnym sensie zachodnioniemiecki dziennik „Kölnische Rundschau", który komentując nadchodzącą wizytę de Gaulle'a pisze, iż po jego przyjeździe „Bonn obiecuje sobie możliwość przezwyciężenia martwego punktu w rozmowach szóstki i doprowadzenia do unii politycznej, zanim jeszcze zostanie zakończony fazowy proces przystępowania W. Brytania do EWG".

Tło tego konfliktu nie wymaga zbyt żmudnych rozszyfrowań. Celem polityki bońskiej jest od wielu już lat zjednoczenie Europy zachodniej przy zapewnieniu Republice Federalnej w tym związku dominującej roli. **Od pewnego czasu politycy bońscy, dzieląc skórę na niedźwiedziu, dopuszczają do współhegemonii Francję, licząc zapewne na to, że na dłuższą metę kraj ten nie będzie w stanie utrzymać się w roli równorzędnego partnera Niemiec zachodnich.** Inaczej ma się sprawa z Anglią. Jej przystąpienie do jakichkolwiek form „wspólnoty" zachodnioeuropejskiej **oznacza pojawienie się w łonie tej wspólnoty elementu mogącego swym ciężarem gatunkowym zrównoważyć lub nawet przeważyć wpływy zachodnioniemieckie.**

Rozumieją to doskonale rządy małych państw zachodnioeuropejskich, które broniąc się przed bońsko-paryskim patronatem gwałtownie nalegają na akces W. Brytanii zarówno do „wspólnego rynku" jak i do projektowanej unii politycznej. Lecz rozumie to również rząd NRF, starając się wszelkimi siłami przeszkodzić udziałowi W. Brytanii w „europejskiej wspólnocie", bądź przynajmniej opóźnić ten akces do chwili, gdy „wspólnota" owa będzie już gotowa według wzoru opracowanego w Bonn i zrealizowanego przy pomocy Francji, a ściślej — cierpiącego na anglofobię prezydenta de Gaulle'a.

Aktualny spór między Bonn a Londynem w sprawie integracji zachodnioeuropejskiej nie jest jednak czymś zamkniętym w sobie. Jest on fragmentem szerszego zjawiska. W gruncie rzeczy od wielu lat, z pewnymi fragmentarycznymi przerwami, stosunki między W. Brytanią a NRF znajdują się w stanie permanentnego kryzysu przynajmniej na odcinku dotyczącym zagadnień — jeśli tak można powiedzieć — spraw wewnętrznych obozu imperialistycznego. Rywalizacja o rangę pierwszego mocarstwa Europy zachodniej i pierwszego sojusznika USA oraz zadawnione anse Bonn z powodu przebłysków realizmu w ocenie sytuacji międzynarodowej dających się od czasu do czasu zauważyć w Londynie (anse te przybierają niekiedy formy tak groteskowo jednoznaczne jak wyrzucenie z gabinetu kanclerza NRF portretu „kochanego Harolda") stanowią generalne i stałe przyczyny owego kryzysu. Obecny konflikt skupia tak dużą uwagę w opinii międzynarodowej właśnie dlatego, że wykraczając poza ramy „normalnych" dwustronnych sprzeczności między państwami imperialistycznymi stanowi przejaw aktualizacji tradycyjnej „pięty achillesowej" sojuszu atlantyckiego — napiętych stosunków między Anglią a Niemcami zachodnimi.

Z polskiego zaś punktu widzenia spór ten zasługuje dodatkowo na uwagę z tego powodu, iż w sposób niezwykle wyrazisty potwierdza on nasze stare ostrzeżenia, iż hegemonia w Europie zachodniej stanowi pierwszy — niejako najbliższy — cel, który stawia sobie imperializm zachodnioniemiecki.

RYSZARD DRECKI

Koziołki płacą

W 278 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki", której losowanie odbyło się w dniu 9 IX 1962 r., nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafnymi zakreśleniami. Zgodnie z regulaminem, fundusz, przypadający na wygrane I stopnia w kwocie 153.180 zł z 278 gry, zostaje zakumulowany, jako specjalna premia na wygrane I stopnia w następnych grach.

Ustalono 10 wygranych z czterema trafieniami po 15.318 zł; 758 wygranych z trzema trafieniami po 202 zł; 14.321 wygranych z dwoma trafieniami po 12,— zł.

Podane wysokości wygranych mogą ulec zmianie, na skutek wniesionych reklamacji.

Wygrane z czterema trafieniami wypłaca PKO w Poznaniu od dnia 13 września 1962 r. Pozostałe wygrane wypłacają kolektury, przyjmujące kupony, i to: w Poznaniu od dnia 12 września 1962 r., a na terenie woj. poznańskiego — od dnia 14 września 1962 r.

Ponadto z okazji losowania gry pomiędzy uczestników miasta Leszna i powiatu leszczyńskiego, rozlosowano 6 nagród specjalnych. Nagrody te wygrali (w nawiasach nr. kolektury i banderoli):

1. adapter (263 — 9776) Sowiński Jan — Długie Stare 47, pow. Leszno;

2. premia 2.000,— zł (331 — 3144) Górczak Mieczysław — Kąkolewo 104a;

3. motocykl WFM (218 — 40564) Stanisław Andrzejewski;

3. motocykl WPU (218 — 40564) Zenon Gronowski — Leszno, Sienkiewicza 3;

5. zegarek (217 — 192514) Antoni Kościelak — Leszno, Zacisze 22;

6. radioodbiornik (346 — 13569) Kazimiera Mania — Leszno, Jagiellońska 2.

Dla uczestników gier wrześniowych „KOZIOŁKI" ufundowały 58 cennych nagród, główną wygraną jest samochód osobowy — „SKODA-OCTAWIA".

Losowanie 279 Poznańskiej Gry Liczbowej „KOZIOŁKI" odbędzie się we Wrześni na stadionie o godzinie 13.30.

Minister zagalopował się

Rzecznik dolnosaksońskiego ministerstwa do spraw przesiedleńców poinformował ostatnio, jakoby minister krajowy tego resortu Schellhaus wystąpił „prywatnie", a nie urzędowo, kiedy domagał się wprowadzenia do kodeksu karnego NRF paragrafu przewidującego kary więzienia dla osób wypowiadających się publicznie za zrezygnowaniem z „ziemi wschodnioniemieckiej".

Z tym prowokacyjnym żądaniem, zmierzającym do nałożenia kagańca realniej myślącym Niemcom, występował ów działacz kilkakrotnie w tegorocznym letnim sezonie rewizjonistycznym. (ZAP)

sport • sport • sport

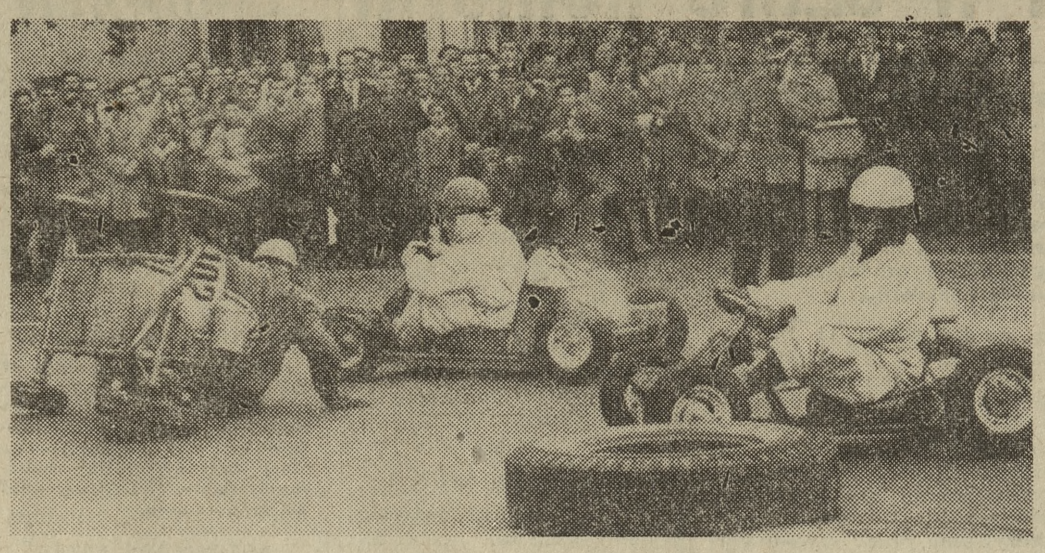

W biegu, którego stawką były puchary, dwaj reprezentanci Poznania Krotoski i Miler natrafili na nieprzewidzianą przeszkodę, którą sprawnie ominęli, wyścig ukończyli i zdobyli cenne nagrody. Warto tu dodać, że Kazimierz Krotoski jest adwokatem, a Marian Miler — inżynierem.

Fot. (2) K. Przychodzki

Karting podbił poznańską publiczność
Puchar „Głosu" zdobył M. Miler

Po raz trzeci byliśmy świadkami wyścigów go-kartów na ulicach Poznania. Obserwator poprzednich dwóch imprez oraz ostatniej, która odbyła się w niedzielę musi stwierdzić, że nastąpiła kolosalna zmiana w tej dyscyplinie sportu. Krajowa czołówka którą oglądaliśmy na ul. Stalingradzkiej dała pokaz prawdziwego kartingu dowodząc, że ten sport jest naprawdę atrakcyjny, że warto go popularyzować wśród młodzieży. Wystarczyło popatrzeć na reakcję publiczności, aby przekonać się, że karting zdobył sobie prawo obywatelstwa w naszym mieście, a Marian Miler i Kazimierz Krotoski, stali się tak samo popularni jak przedstawiciele tradycyjnych sportów.

Wiele osób przyszło na trasę w przekonaniu, że zobaczy pseudo zabawę niepoważnych ludzi. Bo czym może być karting wobec wyścigów samochodowych czy motocyklowych? Tymczasem wspaniała walka naszych zawodników, którzy z powodzeniem stawili czoła radomianom Glibowi i Kiełbani prowadzącym w łącznej punktacji po 4 eliminacjach, sprawiła, że wszyscy włączyli się do dopingu Milera i Krotoskiego, a każde nieszczęście tych zawodników przeżywali jak swoje własne. Kiedy podczas drugiego wyścigu mistrzowskiego seniorów Marianowi Milerowi odpadło koło w momencie prowadzenia wyścigu, publiczność zamarła. Nieprawdopodobna decyzja Milera kontynuowania wyścigu o trzech kołach została skwitowana szaloną owacją. Pomysł poznaniaka okazał się jednak nie możliwy do zrealizowania i Miler zjechał z trasy. Każdy meldunek z parkingu o stanie prac, a wreszcie wiadomość, że w trzecim biegu zobaczymy tego zawodnika znowu na starcie, przyjęta została przez kilkutysięczną widownię, zebraną wzdłuż trasy, serdeczną owacją.

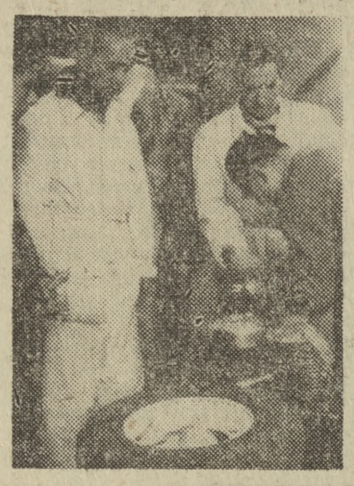

W warsztacie przy parkingu mechanicy pracowali sprawnie. Milerowi (zupełnie na lewo), któremu odpadło koło, szybko pojazd naprawiono, dzięki czemu startował w pozostałych biegach. (x)

Niedzielna impreza dowiodła, że karting ma w Poznaniu wszelkie dane aby pomyślnie się rozwijać Potrzebny jest jedynie stały tor, który umożliwi regularne treningi oraz organizowanie licznych imprez szczególnie dla młodzieży, która nie opanowała jeszcze w doskonałym stopniu rzemiosła kartingowego, tylko z uwagi na brak odpowiedniej areny.

Wszyscy zawodnicy jak również kierownicy ekip i oficjele z całym uznaniem wyrażali się o wzorowej organizacji imprezy, która spoczywała w rękach Automobilklubu Wielkopolskiego, a nasza redakcja miała w niej też cząstkę swego udziału. Pragniemy podziękować tym wszystkim, którzy przyszli na naszą imprezę, milicji za wzorową postawę, porządkowym, kierownikowi parku maszyn — **Januszowi Koprowskiemu**, spikerowi zawodów — red. **Michałowi Nowakowskiemu** (mimo dużych trudności z uzyskiwaniem aktualnych danych, informował publiczność na bieżąco o każdym wydarzeniu), oraz tym wszystkim, których praca przyczyniła się do wzorowego przeprowadzenia niedzielnych wyścigów. Jesteśmy przekonani, że impreza Automobilklubu i „Głosu" przekonała ostatecznie poznaniaków do tego sportu i każda następna będzie jeszcze lepszą propagandą kartingu, który naprawdę na to zasłużył.

Obok wyścigów eliminacyjnych do mistrzostw Polski w kategorii seniorów i wyścigów juniorów odbył się jeden wspólny bieg w którym zawodnicy walczyli o puchary ufundowane przez organizatorów. Ten bieg dostarczył chyba najwięcej emocji. **Puchar Automobilklubu Wielkopolskiego zdobył LUDWIK GLIB z Radomia a puchar dla najlepszego Wielkopolanina ufundowany przez naszą redakcję wywalczył Marian Miler z AW (2-miejsce).** Warto jeszcze podkreślić że każdorazowy zwycięzca eliminacji otrzymuje „Srebrne Koło" redakcji „Motoru". Po IV eliminacji przywiózł je do Poznania, **Marian Miler. W niedzielę odebrał mu tę nagrodę Kazimierz Krotoski.** Zdaniem fachowców ta nagroda pozostanie już w Poznaniu, gdyż Krotoski jest jednym z najpoważniejszych kandydatów do tytułu mistrza Polski.

A oto wyniki biegów: **I wyścig mistrzowski seniorów** 1) Miler AW, 2) Krotoski LPŻ Poznań, 3) Kiełbania AP Radom; **II wyścig** — 1) Glib AP Radom, 2) Krotoski P-ń, 3) Kinderman AP Częstochowa; **III wyścig** — 1) Miler, 2) Krotoski, 3) Kiełbania. **I wyścig eliminacyny juniorów** — 1) Bretes AP Bydg. 2) Zydorowicz AW — Ostrów, 3) Brejza Górnik Czerwionka; **II wyścig eliminacyjny juniorów** 1) Rybka, 2) Banaś, 3) Płaszczyk wszyscy Górnik Czerwionka: **bieg finałowy juniorów** — 1) Rybka, 2) Bretes, 3) Zydorowicz; **bieg pocieszenia dla juniorów** — 1) Janko AP Katowice, 2) Grygiel AW Poznań; **wyścig pucharowy** — 1) Glib, 2) Miler, 3) Krotoski. **V eliminację wygrał Krotoski 24 p. przed Milerem 20 p. i Kiełbanią 12 p. Po pięciu eliminacjach w łącznej punktacji prowadzi Kiełbania 96 p. przed Krotoskim 92 p. Glibem 89 p. Milerem 55 p. Jurczykiem 48 p.**

BOGDAN DOHNKE

Tu Belgrad!

● **Polska ekipa lekkoatletyczna** opuściła w niedzielę stolicę udając się do Belgradu. Z powodu choroby pozostał w kraju Malcherczyk. Wyjechał natomiast Gronowski, który w skoku o tyczce uzyskał na zawodach kontrolnych w Spale — 4.42.

● **W środę o godz. 15, po defiladzie,** prezydent republiki J. Broz Tito, na zaproszenie prezesa IAAF dokona otwarcia zawodów i wygłosi przemówienie powitalne.

● **Po przemówieniu oddany zostanie z sześciu dział salut** artyleryjski oraz wypuszczone zostaną symboliczne gołębie a start pierwszych zawodników obwieszczą fanfary.

● **Do Belgradu zjechało się bez mała 800 dziennikarzy.** Mają oni do swej dyspozycji 80 kabin telefonicznych, 17 dalekopisów i 8 aparatów telefoto. Wśród dziennikarzy są liczni przedstawiciele Polski.

● **Warszawa, Helsinki i Bukareszt** wystąpiły oficjalnie o przyznanie organizacji mistrzostw Europy w 1966 r. Decyzja zapadnie na posiedzeniu IAAF w listopadzie w Pradze.

Komunikat

WKS Grunwald zawiadamia, że dzisiaj o godz. 19.30 w sali przy ul. Marcelińskiej odbędzie się zebranie juniorów sekcji piłki ręcznej. Obecność obowiązkowa.

Piłkarska klasa A

Po 2-tygodniowej przerwie wznowili rozgrywki piłkarze wielkopolskiej klasy A. Kolejna runda, rozegrana w ostatnią niedzielę, przyniosła następujące rezultaty:

GRUPA I

Stella Gniezno — Victoria Jarocin 3:2
Pogoń Skalmierzyce — Stal Ostr. 3:1
Turcovia Turek — KKS Kępno 4:2
Vitcovia Witkowo — Górnik II Konin 2.0
Ostrovia Ostrów — Olimpia Koło 1:1

TABELA

1. Vitcovia Witkowo	4	8	14 — 3
2. Turcovia Turek	4	7	11 — 4
3. Stella Gniezno	4	7	10 — 5
4. Pogoń Skalmierz.	4	7	9 — 5
5. Olimpia Koło	4	5	10 — 6
6. Ostrovia	4	5	6 — 4
7. Włókniarz Kalisz	3	4	10 — 7
8. Prosna Kalisz	3	1	2 — 4
9. Górnik II Konin	4	1	1 — 6
10. Stal Ostrów	4	1	5 — 12
11. Victoria Jarocin	4	0	8 — 15
12. KKS Kępno	4	0	3 — 17

Mecz Włókniarz Kalisz — Prosna Kalisz przełożony został na środę, 12 bm.

GRUPA II

San P-ń — Mosiński KS 1:0
Kania Gostyń — Rawicki KKS 2:1
Posnania — Włókniarz Stęszew 3:2
Obra Kościan — Luboński KS 4:1
Polonia II P-ń Energetyk P-ń 2:2
Ravia Rawicz — Piast Kobylin 2:3

TABELA

1. Energetyk P-ń	4	7	11 — 5
2. Obra Kościan	4	6	11 — 5
3. Kania Gostyń	4	6	8 — 5
4. Piast Kobylin	4	6	7 — 13
5. Luboński KS	4	5	8 — 9
6. San Poznań	4	4	8 — 5
7. Rawicki KKS	4	4	7 — 6
8. Mosiński KS	4	4	5 — 5
9. Polonia II P-ń	4	4	7 — 8
10. Posnania	4	2	8 — 10
11. Włókniarz St.	4	2	3 — 6
12. Ravia Rawicz	4	1	3 — 8

GRUPA III

Obra Zbąszyń — Wełna Rog. 4:2
Unia Swarzędz — Sparta Obor. 1:2
Stomil Poznań — Patria Buk 1:2
Olimpia P-ń — Warta II P-ń 1:0
Warta Międzychód — Sokół P. 0:1
Nielba Wągrow. — Ogniwo P-ń 1:1

TABELA

1. Sokół Piła	4	7	8 — 3
2. Patria Buk	4	7	8 — 4
3. Ogniwo Poznań	4	6	10 — 4
4. Sparta Oborniki	4	6	6 — 4
5. Warta II Poznań	4	5	8 — 2
6. Obra Zbąszyń	4	5	7 — 5
7. Olimpia II Poznań	4	4	10 — 6
8. Unia Swarzędz	4	3	1 — 2
9. Wełna Rogoźno	4	3	6 — 13
10. Nielba Wągrowiec	4	2	5 — 12
11. Warta Międzychód	4	0	2 — 7
12. Stomil Poznań	4	0	5 — 14

Po pięciu spotkaniach - pięć punktów na koncie Lecha

Nie spisał się Lech w piątej kolejce rozgrywek. Z trudem zremisował na własnym boisku z ŁKS-em. Wynik bezbramkowy zaniepokoił jego kibiców. Co to będzie na obcych boiskach, jeżeli atak zagra w taki sposób, jak przeciwko łódzkiej jedenastce. Czy przeprowadzanie eksperymentów w tak ważnych rozgrywkach, zwłaszcza w ostatnim meczu, gdzie należało zdobyć wartościowe dwa punkty), jest celowe?

Lech ma jednak szczęście, że jego partnerzy również nie spisali się najlepiej, dzięki czemu kolejarze zajmują nadal środkowe (siódme) miejsce w tabeli.

Oto pozostałe wyniki I-ligowców: Arkonia — Górnik 1:3, Gwardia — Wisła 1:0, Polonia — Lechia 3:0, Ruch — Zagłębie 1:1, Stal — Pogoń 2:1.

W lidze wojewódzkiej, w ślady dębieckiego Lecha poszła Warta. Tym razem Zieloni oddali punkt ambitnej jedenastce KKS w Kępnie. Wynik 1:1. Niespodziewaną porażkę poniosła szamotulska Sparta w Grodzisku, ulegając Dyskobolii 0:2. Zjednoczeni pokonali Polonię Nowy Tomyśl 2:0. Leszczyńska Polonia uświetniła swój obchód 50-lecia zwycięstwem nad Górnikiem 1:0.

KAJAKARZE WARTY — WICEMISTRZEM POLSKI

Regaty kajakowe o mistrzostwo Polski seniorów przyniosły zespołowe zwycięstwo stołecznej Sparcie (3.600 pkt.), przed Zawiszą Bydgoszcz (3.560) i Wartą (1.864). Surma zajęła dziewiąte miejsce, Budowlani — 12, Posnania — 15, Stomil — 16 i Energetyk — 20.

Trzy mistrzowskie tytuły wywalczyli dla barw Poznania reprezentanci Warty w kanadyjkach.

Po zsumowaniu wszystkich tegorocznych konkurencji seniorów, tytuł drużynowego mistrza Polski przypadł **Czarnym ze Szczecina przed poznańską Wartą i Spartą Warszawa.**

HOKEJOWY MISTRZ POLSKI REMISUJE

Niespodzianką ostatnich spotkań o mistrzostwo I ligi jest dobra forma **AZS Katowice,** który zremisował z mistrzem **Polski — Spartą, 1:1, i pokonał Grunwald 1:0.** W pozostałych spotkaniach padły następujące wyniki: **Start Gniezno — MKS Gniezno 1:3, Polonia Sroda — Warta 0:2, Stella Gniezno — Siemianowiczanka 0:0, Iskra Siemianowice — Grunwald 1:5, Star Gniezno — Warta 0:3, Polonia — MKS 2:0, Stella — Zagłębie 5:1, Iskra — Sparta 0:1.**

Polacy w Lucernie wypadli korzystnie

Pierwsza próba przygotowań naszych wioślarzy do Olimpiady w Tokio — a były nią wioślarskie mistrzostwa świata w Lucernie — wypadła pomyślnie. Trenera Kocerkę czekają dalsze zadania do następnych startów m. in. do mistrzostw Europy 1963 r. w Pradze.

Nasi reprezentanci wywalczyli czwarte miejsca w biegu czwórek i dwójek bez sternika oraz szóste w biegu ze sternikiem. Świetnie przygotowani Niemcy zdobyli pięć złotych medali i jeden brązowy, ZSRR 1 złoty, 2 srebrne i 1 brązowy, Francja 1 złoty, 2 srebrne i 1 brązowy. (x)

Toto-Lotek

W dniu 9 września wylosowano następujące dyscypliny sportowe: kajakarstwo — 14, kolarstwo — 16, narciarstwo — 19, sporty motorowodne — 37, zapasy — 47, żeglarstwo 48 oraz dyscyplina dodatkowa skoki narciarskie — 31.

Koziołki

Nr nr: 1 — 31 — 45 — 47 — 48

Pracownicy poszukiwani

Tokarzy i szlifierza zatrudnią zaraz **Poznańskie Warsztaty Napraw Maszyn Drukarskich, Poznań, ul. Marcelińska 18.** K8504

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ul. Górczyńska 38 — przyjmą do pracy: **st. technika** gospodarki narzędziowej (kobieta), **jednego inżyniera - konstruktora.** Omówienie warunków pracy i płacy w Dziale Kadr. K8552

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Baza i Warsztaty w Poznaniu, ul. Druskiennicka — dzielnica Podolany — zatrudni natychmiast do pracy w Poznaniu pracowników miejscowych ewentualnie dojeżdżających do 20 km o następujących specjalnościach:

1. **jednego księgowego;**
2. **ślusarzy maszynowych** wykwalifikowanych względnie przyuczonych;
3. **monterów samochodowych** wykwalifikowanych;
4. **blacharza samochodowego;**
5. **kierowców** z I i III kat.;
6. **robotników** za- i wyładunkowych;
7. **uczniów** w zawodzie ślusarza i blacharza.

Warunki płacy zgodnie z obowiązującym układem zbiorowym pracy pracowników Zw. Zaw. Transportowców i Drogowców w zależności od posiadanych kwalifikacji i stażu pracy w zawodzie. K8580

Murarzy, tynkarzy na tynki zewnętrzne, **malarzy, lastrikarzy, zdunów, cieśli, parkieciarzy, elektryków** oraz **robotników niekwalifikowanych** przyjmie zaraz do pracy na budowach miejscowych i zamiejscowych **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3.** Warunki płacy wg układu zbiorowego w budownictwie. Dla zamiejscowych gwarantuje się zakwaterowanie w hotelu robotniczym, stołówka pracownicza odpłatna. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatr. i Płac, Poznań, ul. Solna 12. K8690

Miejskie Przedsiębiorstwo Autobusowe zatrudni natychmiast **kierowców** z I, II i III kat. prawa jazdy. Kierowcy z III kat. prawa jazdy, wkładką „A" oraz przebiegiem 25 tys. km skierowani zostaną na kurs podwyższający kwalifikacje na II kat. prawa jazdy. Ponadto przyjmujemy wykwalifikowanych **elektryków samochodowych i monterów podwoziowych.** Zamiejscowym zapewniamy hotel po uprzednim listownym porozumieniu się z nami. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. Zgłaszać się należy: Dział Kadr M. P. A. — Warszawa, ul. Przyokopowa 28, pokój nr 39 w godz. od 8—13, a we wtorki i piątki w godz. od 15—18. K8663

Pomyśl ile radości może sprawić Ci wygrana!

500.000 zł, 150.000 zł

Warto spróbować szczęścia

w Krajowej Loterii Pieniężnej...

K8603

Zakłady Mięsne - Rzeźnia w Poznaniu — przyjmą jeszcze **kandydatów na uczniów w zawodzie rzeźnicko - masarskim.** Kandydat winien posiadać ukończonych 7 kl. szkoły podstawowej. Nauka trwa 3 lata. Po ukończeniu nauki Zakłady zapewniają pracę. Zgłoszenia przyjmuje Dz. Personalny Zakładów Mięsnych — Rzeźnia w Poznaniu, ul. Garbary 101/111, w godz. od 8—15. Zakłady nie dysponują zakwaterowaniem. K8648

Maszynistki do hali maszyn (akord) oraz **magazynierów** — zatrudni **„Centrostal", Poznań, ul. Gwardii Ludowej 3,** pokój 104. K8678

Sekretarza - kasjera(kę) oraz **intendenta(ko)** zatrudni **Państwowa Szkoła Ekonomiczna w Rokietnicy, powiat Poznań.** K8766

Inżynierów względnie **techników** do Działu Gł. Wiertnika, Działu Organizacji Produkcji oraz na stanowiska **kierowników otworów, technika drogowego, operatorów** z uprawnieniami do obsługi i sprężarki i elektrowni polowej, **elektryków** z III kat. BHP, **mechaników silnikowych** — zatrudni zaraz **Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, Stary Rynek 81.** Zgłoszenia: pokój 18. K8695

Praca

Ogrodnika obeznanego z szklarniami do prowadzenia samodzielnego ogrodnictwa (współudział niewykluczony), spiesznie poszukuję. Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 18033g

Zaraz przyjmę dziewczynkę jako pomoc domową. Zgłoszenia w portierni od ul. Koziej Szpitala Miejskiego, godz. od 17—18. 18447g

Lekarka poszukuje dochodzącej pomocy domowej. Al. Wielkopolska 14 m. 2. 17897g

Gosposia potrzebna zaraz. Poznań, Ratajczaka 26 m. 33. 17914g

Przyjmę ucznia lat 17—18 z noclegiem. Piekarnia - Cukiernia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18417g.

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 17514g

Udzielam lekcji języka: niemieckiego, francuskiego indywidualnie. Śniadeckich 11 m. 14. 17921g

Sprzedaż

Samochody, motocykle — bezpośrednie transakcje z wyceną **w każdy czwartek, Poznań, Obornicka 17,** telefon 423-87. 16535g

Siatki ocynkowane, kompletne ogrodzenia wykonuje „Parkan", Grunwaldzka 24. Ceny konkurencyjne. 17708g

Wózek dziecięcy, głęboki, nowoczesny, mało używany, okazyjnie sprzedam. Jackowskiego 51 m. 12. 17872g

Łóżka, 2 nocne stoliki sprzedam. Tel. 424-97, godz. 16—18. 18372g

„Collie" szkockie owczarki szczenięta rodowodami korzystnie sprzedam. Grochowska (wieżowiec) m. 25 17890g

Samochód „Adler-Triumph-Junior" 995 ccm, okazyjnie sprzedam, stan dobry. Poznań, Łukaszewicza 17 m. 2. 17892g

Fortepian „Blüthner" w dobrym stanie. Strzałowa 6 m. 11. 17898g

Sprzedam tragarze 16-ki. Poznań, Żydowska 28. 17904g

Sprzedam motocykl WSK 125 ccm. Poznań, Chociszewskiego 19 m. 9, po godz. 17.

Sprzedam piec biały, dwupalnikowy na węgiel i gaz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17915g.

Sprzedam krowę 6-letnią. Tadeusz Nowak, ul. Kopanina 63. 17918g

Sprzedam spiesznie motocykl „IŻ" 350 — idealnym stanie. Poznań, Rataje 37. 17923g

Pustaki „Alfa" 1000 szt. 50×48×24 sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17926g.

Pianino czarne „Ecke" sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17929g.

100 kurek sprzedam. Wiadomość: Szamotuły, tel. 621. 17930g

Sprzedam nowy samochód „Wołga". Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17933g.

Motocykl „MZ" 250 z przyczepą względnie oddzielnie, po małym przebiegu, okazyjnie sprzedamy. Dębiec, Goleszowska 48. 17962g

ZGUBIONO

dowód rejestracyjny PM 3008, wystawiony przez PRN Poznań na samochód dostawczy FSO Pick-up, własność Spółdzielni Inwalidów „Niewidomy" Poznań, ulica Grunwaldzka 3. K8901

Lokale

Kulturalny lekarz poszukuje pokoju umeblowanego najchętniej w śródmieściu — dobrze zapłaci. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17860g.

Dwóch młodych pracowników nauki poszukuje pokoju — najchętniej na Winogradach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17895g.

Mieszkanie — Polanica-Zdrój 3 pokoje z kuchnią, I piętro, przy parku, zamienię na równorzędne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17910g.

Podnoszenie oczek lub dla rzemiosła usługowego odstąpię część lokalu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17924g.

Młode, bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju umeblowanego. Zapłaci za rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17935g.

3½ pokoju z wygodami Wilda zamienię na 2 mniejsze, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17944g.

Pokoju niekrępującego poszukuje student psychologii. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Poznań, Grunwaldzka 19 dla 13365. K9013

Nieruchomości

Parcelę budowlaną 1180 w Osiedlu Plewiska sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17840g.

Sprzedam korzystnie dom z ogrodem nad jeziorem Rogoźno Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17848g.

Gospodarstwo rolne 10 ha okazyjnie sprzedam. Maria Nowicka, powiat Oborniki, wieś Sławienko, woj. poznańskie. 17856g

Sprzedam domek jednorodzinny z zamianą mieszkania. Junikowo, Oleśnicka 9, od godz. 16. 17888g

Oddam w dzierżawę gospodarstwo 18 ha (ziemia pszenno - buraczana) pod Poznaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17894g.

Dom nowy murowany, ogród zadrzewiony, ogłoszony w Przeźmirowie — sprzedam. Informacje: Poznań, Opalenicka 69. 17900g

Sprzedam domek jednorodzinny z ogrodem przy granicy Poznania i komunikacji, może być mieszkanie w Poznaniu 180.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17909g.

BARWA PRIMA

NAJLEPIEJ BARWI WYROBY SKÓRZANE

DO NABYCIA:

WE WSZYSTKICH SKLEPACH MYDLARSKICH M. H. D.

C. W. U. „LIBELLA" Sp. z o. o.

WARSZAWA, ul. Mokotowska 45

K8652

Przetargi — Komunikaty

Wydział Budżetowo-Gospodarczy ogłasza **nieograniczony przetarg** na wykonanie **instalacji centralnego ogrzewania w budynku piętrowym** przy Placu Kolegiackim 17 z kompletną dostawą materiału i pieca typu Strebla II, o powierzchni ogrzewalnej 6,0 m². Bliższe informacje jak również podkłady ofertowe można otrzymać w Wydziale Budżetowo - Gospodarczym, Plac Kolegiacki 17, II piętro, pokój 224. Oferty należy składać w podwójnych zalakowanych kopertach w wyż. wymienionym Wydziale najpóźniej do dnia 17 bm. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 bm., o godzinie 14 w lokalu ofertowym Wydziału Budżetowo - Gospodarczego, Plac Kolegiacki nr 17, pokój 224. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K8915

KOMUNIKATY

Wydział Komunikacji, Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości, że w związku z przebudową mostu na rzece Warcie **zamyka** na czas trwania robót **przejście dla pieszych** prowadzące od ul. Garbary w kierunku do Elektrowni — w następujących fazach:

I faza — zamyka się przejście dla pieszych na odcinku od mostu na rzece Warcie do Elektrowni. Ruch pieszy skierowuje się wokół Bazy PRK 10;

II faza — zamyka się całkowicie przejście dla pieszych na moście nad rzeką Wartą od strony ul. Garbary. Dojście pieszych będzie możliwe tylko drogą do Elektrowni. K8972

Dyrekcja Liceum Ogólnokształcącego nr 8 w Poznaniu, ulica Głogowska organizuje z polecenia ZNP — Ośrodka Nauczania Języków Obcych dla młodzieży licealnej, szczególnie kl. VII—X i oddzielnie przygotowawcze kursy dla kl. XI. Zapisy przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót — sekretariat Ośrodka od 10 września br. w godzinach popołudniowych 14—16, I piętro — pokój nauczycielski. 18234g

Zguby

Unieważnia się skradzioną pieczątkę: L. Klepacka, lek. dent.

Zgubiono zegarek double 8 bm., Znalazcę wynagrodzę. Marchlewskiego 34 m. 12. 18463g

Zgubiłam świadectwo maturalne I Państw. Gimn. i Liceum dla Dorosłych w Poznaniu. Maria Wojtyniak, Puszczykówko, Dworcowa 51. 18215g

Zegarek „Zoria" zgubiono na Zawadach. Znalazcę wynagrodzę. Lampego 11 m. 6a. 18398g

Zgubiono zegarek damski „Cyma". Zwrot wynagrodzę. Nowak, Mazowiecka 11 18429g

Różne

Parowe czyszczenie pierza środkiem antymolowym, plisowanie spódnic polecam. Kraszewskiego 28 (Jeżyce). 18163g

†

Dnia 9 września 1962 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 90, nasz ukochany i najtroskliwszy ojciec, dziadek, pradziadek i teść, śp.

Stefan Petliński

mistrz rzeźby i stolarstwa

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 września br., o godzinie 16,30 na cmentarzu parafialnym Bożego Ciała, w Poznaniu, przy ulicy Bluszczowej.

Msza św. żałobna odprawi się w dniu 12 września br., o godzinie 8,30 w kościele Bożego Ciała.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ulica Niedziałkowskiego 25. 18546g

†

Dnia 9 września 1962 r. zmarła nagle, moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Pelagia Waleria Otto

z domu Kotecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm., o godzinie 10 z domu żałoby w Czarnkowie n. Notecią, ulica Rybaki 30.

W głębokim smutku pogrążeni

MĄŻ, DZIECI I RODZINA

Chodzież, Czarnków, Poznań, Koszalin. 18536g

†

W dniu 9 września 1962 r. zmarł nagle w Częstochowie, nasz najukochańszy ojciec, dziadek i mąż, przeżywszy lat 65, śp.

Franciszek Toboła

I prezydent m. Piły, powstaniec śląski i wlkp., były więzień obozów koncentracyjnych Grossrosen i Buchenwaldu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 września br., o godz. 16 w Ostrzeszowie.

O tym pogrążeni w smutku zawiadamiają

ŻONA, CÓRKA, SYNOWIE Z ŻONAMI I WNUKI

†

Dnia 9 września 1962 r. zmarł w wieku lat 76, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

Stanisław Kostka Rauhut

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 września br., o godzinie 16,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Msza św. z wigiliami odprawiona zostanie w środę, 12 bm., o godzinie 7,30 w kościele parafialnym Św. Michała Archanioła.

Strapiona

ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, Skryta 8, Grabówno, Porto Algere. 18488g

†

Dnia 9 września 1962 r. zmarł nagle, mój najukochańszy mąż, nasz kochany brat, szwagier i wujek, śp.

Feliks Weiss

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm., o godzinie 16 z kostnicy cmentarnej w Mosinie.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA Z RODZINĄ

†

Dnia 7 września 1962 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany brat, drogi wuj i szwagier, przeżywszy lat 72, śp.

Stanisław Grzybowski

Msza św. z wigiliami odprawiona zostanie dnia 12 września br., o godzinie 8 w kościele Św. Michała w Gnieźnie, po czym nastąpi pogrzeb o godzinie 16,30 z kościoła Św. Krzyża w Gnieźnie.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Poznań, Gniezno. 18475g

†

Dnia 8 września 1962 r. zmarł śmiercią tragiczną, nasz najukochańszy i najdroższy syn, brat, wnuk, siostrzeniec, bratanek i kuzyn, przeżywszy lat 27, śp.

mgr inż. Henryk Brzeziński

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarnej parafii Św. Wawrzyńca, przy ul. Witkowskiej w Gnieźnie.

W głębokim smutku pogrążeni

RODZICE, RODZEŃSTWO I RODZINA

Gniezno, Środa, Gdynia, Szczecin. 18525g

†

Dnia 9 września 1962 r. zmarła nagle po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 74, moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa, siostra, bratowa, ciocia i babunia, śp.

Stefania Lange

Z ŁĄCZKÓW

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 września br., o godzinie 14,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MĄŻ, DZIECI I RODZINA

Poznań, Śniadeckich 17, Warszawa. 18540g

†

Dnia 9 września 1962 r. zakończył swój pracowity żywot

Stanisław Rauhut

długoletni członek Rady Osiedla P. S. M. Poznań - Grunwald.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 września br., o godzinie 16,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

RADA SPÓŁDZIELNI ZARZĄD RADA OSIEDLA REJ. GRUNWALD POZNAŃSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

„GŁOS WIELKOPOLSKI" redaguje Kolegium w składzie: **Marian Flejsierowicz** (sekretarz redakcji), **Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski** (z-ca redaktora naczelnego), **Lesław Tokarski** (redaktor naczelny). **Adres redakcji:** Poznań, ul. Grunwaldzka 19. **Telefony:** centrala **611-21,** łączy wszystkie działy: Sekretariat redakcji: **657-76,** w godz. 8—17. Redaktor naczelny **657-76,** sekretarze redakcji: **648-85;** dział łączności z czytelnikami **657-18;** dział miejski **659-39;** redakcja nocna **430-73** i **453-31. Wydawca:** Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". **Biuro Ogłoszeń:** RSW „Prasa", Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. **452-89, 611-21** w. 13, 15, 21. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i Poczty. **Druk:** Zakłady Graficzne Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. **444-59.** M-13

Wrzesień	Imieniny
11 wtorek	Jacka, Teodory
	Słońce: wsch.: g. 6.18 zach.: g. 19.20

Teatry

OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję ci, Ewo" (koniec ok. g. 22);
MARCINEK — w objeździe;
POZOSTAŁE TEATRY — nieczynne.

Kina

DNI FILMU POLSKIEGO

BAŁTYK — ul. Roosevelta 22 — g. 10, 12, 14.30, 17, 19.30 — „I ty zostaniesz Indianinem" (od 9 l.)
CZTERNASTKA — Hala 14 MTP — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Pętla" (16 l.)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego 28 — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Eroica" (18 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej 30 — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Szatan z VII klasy" (10 l.)
OLIMPIA — ul. Grunwaldzka 22 — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Rewia snów" (austr., 16 l.)
TĘCZA — ul. Wspólna 58 — g. 16, 18, 20 — „Zobaczymy się w niedzielę" (18 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia 4 — od godz. 10—20 — Filmy dokumentalne;

* * *

APOLLO — ul. Piekary 16/17 — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Karmazynowy pirat" (USA, 12 lat)
GONG — ul. Wielka — g. 10, 12 — „Tajemnicza puderniczka" — (CSRS, 9 l.), g. 16, 18.15, 20.30 — „Biedni bogacze" (węg., 18 l.)
HUTNIK (Antoninek) — ul. Warszawska 345 — g. 16.45, 19 — „Alibi nie wystarcza" (CSRS, 18 l.)
KOSMOS (Winogrady) — g. 19.30 — „Wojna" (jugosł., 12 l.)
MALTA — ul. Filipińska 5 — g. 16, 18, 20 — „Marcin w obłokach" (jugosł., 14 l.)
MINIATURKA — ul. Chełmońskiego 21 — g. 15.45, 18, 20.15 — „Kawaler Króla Jegomości" (jug.-franc., 16 l.)
OSIEDLE — ul. Limbowa 1 (Dębiec) — g. 16, 18, 20 — „Dziewczyna z domu poprawczego" (NRD, 16 l.)
PANCERNIAK — Al. Wojska Polskiego — g. 17.30, 20 — „Kapitan z Koepenick" (NRF, 16 l.)
PRZYJAŹŃ — nieczynne
RIALTO — nieczynne
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Don Kichot" (radziecki, 14 l.)
WILDA — ul. Gwardii Ludowej — g. 11, 14, 17, 20 — „Wielka wojna" (włosko-franc., 18 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne
WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17, 19.30 — „Przerwany urlop" (radziecki, 16 l.)
WRZOS (Luboń) — g. 18, 20.15 — „Profesor Mamlock" (NRD, 14 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17.15, 19.30 — „Martwe dusze" (radz., 16 l.).

Radio

WTOREK

WARSZAWA I: 7.25 Muzyka; 7.45 Dla dzieci; 8.50 Publicystyka międzynarodowa; 9.00 Dla klasy VII; 9.30 Künnecke — Uwertura romantyczna; 9.40 Dla przedszkoli; 10.00 Suity orkiestrowe; 11.00 „Portret dziewiętnastolatka" — fragment powieści „Dym w oczy" Anatola Gładilina; 11.20 Z cyklu: „Wieś tańczy i śpiewa"; 11.40 Melodie rozrywkowe; 11.50 Z cyklu: „Rodzice a dziecko"; 12.15 Rolniczy kwadrans; 12.45 Na swojską nutę; 13.00 Dla klasy V; 13.30 Muzyczne trzy po trzy; 14.15 Radiostacja harcerska; 14.30 Muzyka operowa; 15.10 Dla młodzieży; 15.30 Zagadki muz.; 16.05 Zespół Dziewiątka; 16.30 Z Życia ZSRR; 17.05 Felieton pt. „W przemyśle motoryzacyjnym i gdzie indziej"; 17.15 Koncert Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej P. R.; 18.00 Tygodniowy fel.; 18.10 Radiostacja młodości; 18.30 Śląskie tańce ludowe; 18.45 Skrzynka Ubezpieczeń Dobrowolnych PZU; 19.05 Koncert życzeń; 20.26 Sport; 20.30 Festiwal Słuch. Rozgł. Woj. P. R.; 21.50 Recital tygodnia; 22.30 Muz. tan.

POZNAŃ: 7.50 Muzyka; 8.35 Przegląd prasy literackiej; 8.50 Gra Polska Kapela; 9.20 George Gershwin — Suita z op. „Porgy and Bess"; 9.45 „Kontynuujemy radiowe lekcje języków obcych"; 10.00 „Jeden rok Warszawy 1875"; 10.30 Muzyka; 11.00 Muzyka naszych przyjaciół; 12.50 My i nasze dzieci; 13.00 Sonaty instrumentalne dawnych mistrzów; 13.25 „Książka i kobieta" humoreska K. Makuszyńskiego; 13.45 „Zjazd gwiazd"; 14.45 Dla dzieci; 15.00 Radz. muz. rozrywkowa; 15.30 Dla dzieci; 16.25 „Dziennik lektur" — fel. P. Bystrzyckiego; 16.35 Znane zespoły i soliści w muz. rozr.; 17.12 Pieśni Curtisa śpiewa K. Dangor; 17.30 Baśnie dla młodszych dzieci; 18.50 Mówi Technika „Konkurent kolei" pogadanka mgr. inż. A. Szustra z cyklu „Człowiek a woda"; 19.30 Kalejdoskop kulturalny; 20.00 Zielone Zagłębie; 20.15 Słuchowisko Cz. Chruszczewskiego pt. „Piko"; 21.27 Sport.; 21.40 Zespół jazzowy „Piwnica Świdnicka"; 22.00 Uniwersytet radiowy; 22.15 Sport; 22.30 Wieczorny koncert kameralny; 23.00 Muz. rozrywkowa i tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ: 17.15 — Program dnia — (lok.); 17.20 — Program dla dzieci — (W-wa); 18.05 — Film krótkometrażowy — (lok.); 18.30 — „Na półkach księgarskich" — (W-wa); 18.40 — Reportaż filmowy z Bułgarii — (W-wa); 18.55 — Reportaż z Zakładów im. 22 Lipca w Warszawie; 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20.00 — „Zapraszamy do tańca" — lekcja I nauki tańca towarzyskiego, prowadzi prof. M. Wieczysty — (Kraków); 20.20 — Film fab. prod. radzieckiej „Dama pikowa" — (lok.)

Dyżury pełnią

SZPITAL IM. PAWŁOWA — chirurgia — interna — ul. Garbary nr 17 — telefon 540-04;

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO m. Poznania, ul. Chełmońskiego nr 20, telefon 544-44;

POWIATOWA STACJA PR — ul. Kościuszki nr 163, telefon 86-86;

APTEKI:

Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Starołęcka 79 (tylko dyżur nocny), Głogowska 107/109, Strzelecka 33/25.

Obuwnicze zapowiedzi

Sygnały hurtowni przed nowym sezonem

Kalendarz przypomina coraz bardziej o zbliżającej się zimie. Czas więc pomyśleć i o kupnie sezonowego obuwia. Jak będzie w bieżącym roku handel zaopatrzony w ten artykuł, jakie nowości czekają na poznańskich klientów? Z tymi pytaniami zwróciliśmy się do dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Obuwiem, J. Drybulskiego.

Według zapewnień naszego rozmówcy z kupnem solidnego i wygodnego, a przy tym niedrogiego obuwia, nie powinno być kłopotu. Przedsiębiorstwo dostarczy do sklepów branżowych o 15 proc. więcej towaru niż w ubiegłym roku. Wyraża się to konkretną liczbą ponad 100 tys. par obuwia więcej, i to już w IV kwartale br.

Specjalnych nowości, jeżeli chodzi o fasony, nie przewiduje się, chociaż, niewątpliwą nowością będą tak poszukiwane botki futrzane (prod. krajowej i z importu) ze skóry o spodach na transparencie (tworzywo sztuczne). Starannie wykonane, w pięknych kolorach oraz korzystnej cenie już w drugiej połowie września znajdą się one w sprzedaży. **Botki produkcji krajowej w niczym nie ustępują elegancją i solidnością wykonania produktom importowanym z Czechosłowacji i Węgier.**

WPHO zapowiada również dobre zaopatrzenie w tzw. taczanki, wyrabiane z filcu, na spodach gumowych. Pocieszającym jest fakt, iż magazyny hurtowni posiadają pełną numerację tego obuwia oraz bogaty wybór w kolorach. W zbliżającym się sezonie, podobnie jak za granicą, modne będą praktyczne kolory i niezbyt jaskrawe jak: zgniła zieleń, kokos oraz „przydymiona" czerń i brąz.

O ile w obuwiu damskim i męskim WPHO dysponuje pełnym asortymentem numerów, o tyle **zaopatrzenie dla najmłodszych klientów nie przedstawia się jeszcze tak różowo. W dalszym ciągu producenci nie przełamali, niezrozumiałej dla wielu niechęci do produkcji obuwia dziecięcego.** Pewną poprawą to oferta w postaci trzewików wysokich oraz półbutów na skórze i spodach zastępczych. Lukę w zaopatrzeniu winno wypełnić tanie, solidne obuwie tekstylne na spodach gumowych.

*

Celem poznania opinii nabywców obuwia **WPHO utworzyło w Poznaniu 3 sklepy patronackie i to przy ul. 27 Grudnia 9, Dzierżyńskiego 3 oraz Lampego 4.** Sklepy te, według zapewnień naszego informatora, są zawsze zaopatrzone w pełny asortyment towarowy, a ich **kierownicy przekazują przedsiębiorstwu wszelkie uwagi oraz życzenia kupujących.** Aby jeszcze bliżej poznać gust klientów dyrekcja, w najbliższym czasie, zorganizuje spotkanie z nimi, połączone z pokazem posiadanych modeli.

Przedsiębiorstwo zapowiada również pełne zaopatrzenie sklepów w galanterię skórzaną, między innymi w naprawdę ładne i estetyczne wzory torebek wizytowych. W futrzarstwie natomiast, obok wielkiego wyboru kołnierzy i błamów, uwagę kupujących zwrócą z pewnością eleganckie futra na skórkach z importu. Bogate możliwości rodzimego przemysłu zaprezentują barany barwione i naturalne, futra królicze, uszlachetniane sobole, skunksy itp. (Za)

Dwója za cudze winy

Od paru tygodni ten sam widok. Młodzi i starzy wędrują od sklepu do sklepu. Zaangażowano do tego niemal całe rodziny, z babkami i ciotkami włącznie. Wchodzisz do któregoś z rzędu sklepu — długa kolejka. Nawet nie zdążysz zapytać, a już słyszysz odpowiedź daną podobnemu poszukiwaczowi.

— 100-kartkowych zeszytów w linie nie ma. Są w kratkę.

Niewiele było ich w lipcu, nie było w sierpniu, nie ma też we wrześniu.

▲

W jednej z poznańskich szkół średnich, na lekcji języka rosyjskiego odbył się już pierwszy sprawdzian. Nauczyciel zebrał zeszyty, postawił pierwsze stopnie. Znalazło się w zeszytach kilka dwójek. Za błędy oczywiście. Wśród tych niedostatecznych ocen — jedna za pisanie w zeszycie... 16-kartkowym (jeden błąd w zadaniu).

Uczeń tłumaczy, że w handlu nie ma zeszytów 100-kartkowych w linie. Pisze na razie, w takim jaki ma, później wszystko przepisze. Zmartwił się pierwszym niezasłużonym stopniem. Stopniem, który powinien otrzymać handel.

A tyle obiecywano, przed rozpoczęciem roku szkolnego. Zaopatrzenie w przybory szkolne miało być „na medal". Wyszły znów tradycyjne „nici". (jm)

Mali drogowcy

Przerwę śniadaniową pracowników drogowych, układających nowy chodnik na ul. Marcelińskiej, wykorzystała trójka chłopców. Przez kilkanaście minut, przejęci ważnością zadania, zastępowali z całą powagą fachowców. Układanie płyt szło im nawet dość sprawnie, może dlatego, że przed tym długo „kibicowali" mistrzom drogowym. Nasz fotoreporter — K. Przychodzki, który utrwalił na zdjęciu małych drogowców zapewnił nas, że chłopcy pracowali w pocie czoła. Ponoć jednak, gdy wrócili pracownicy uciekli w popłochu, nie czekając na słowa podzięki. A fachowcy faktycznie podziwiali ich dzieło z tym jednak, że nie obyło się bez zdejmowania ułożonych przez chłopców płyt i układania ich na nowo...

Fot. — K. Przychodzki

odpowiadamy

Witokowski. — Jak Pan już zapewne zauważył, życzeniu stało się zadość. (2149)

Stała Czytelniczka. — Ponieważ list jest anonimowy — nie możemy interweniować. (2099)

KONKURSY IM. H. WIENIAWSKIEGO 1962

Publiczne występy polskiej ekipy

Przygotowania 10-osobowej polskiej ekipy na Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego, który odbędzie się w listopadzie, zbliżają się do końca. Kandydaci, przebywający wraz ze swymi pedagogami w Łagowie, odbyli już cykl trzech przesłuchań, obejmujących cały program Konkursu, a obecnie codziennie przyjeżdżają po dwóch do Poznania i przegrywają, już z orkiestrą Filharmonii, i oczywiście również pod okiem pedagogów, wybrane przez siebie koncerty Wieniawskiego i Szymanowskiego.

W przyszłym tygodniu natomiast czeka poznaniaków nie lada atrakcja w postaci publicznych koncertów wszystkich kandydatów z towarzyszeniem orkiestry. Kalendarzyk koncertów wygląda następująco: w **piątek**, 14 bm., grają **Jadwiga Kaliszewska** i **Tadeusz Zymbak**, w **sobotę**, 15 bm. — **Tadeusz Michalak** i **Jolanta Wilson**, w **niedzielę**, 16 bm. — **Marek Szwarc** i **Bogdan Pietrzak**, w **piątek**, 21 bm. — **Krzysztof Jakowicz** i **Andrzej Siwy**, w **niedzielę**, 23 bm. — **Stanisław Kawalla** i **Wanda Wierzbicka.** W dni powszednie koncerty rozpoczną się o godz. 19.30, a w niedzielę o godz. 11, wszystkie w auli UAM. Koncerty poprowadzi dyr. Filharmonii Poznańskiej **Robert Satanowski.** W programie powtarzać się będą I i II koncert Wieniawskiego oraz I i II koncert Szymanowskiego. Da to melomanom rzadką okazję konfrontacji wykonania tych samych utworów przez różnych odtwórców. Dla kandydatów natomiast będzie to próba ogniowa przed wielką listopadową batalią, w której zmierzą swe siły najlepsi młodzi skrzypkowie kilku kontynentów. (ms)

Pantomima w Poznaniu — z paryskim programem

„Estrada" poznańska zaczyna wprowadzać w czyn, złożone u progu sezonu, przyrzeczenia o prezentowaniu publiczności poznańskiej najwybitniejszych zespołów teatralnych kraju. Na inaugurację nowego roku imprezowego zaproszono znakomity Wrocławski Teatr Pantomimy pod dyrekcją H. Tomaszewskiego.

Zespół wystąpi w dniach od 29 bm. do 3 października w Operze Poznańskiej. Zaprezentuje on program, z którym uczestniczył w **paryskim Festiwalu Teatrów Narodów.** Przypominamy, iż uczestnictwo to przyniosło Pantomimie Wrocławskiej **zaszczytne wyróżnienia w postaci dwu nagród: Młodej Krytyki** za poszukiwania artystyczne oraz **Związku Zawodowego Krytyków Muzycznych i Artystycznych Francji** za najlepszy spektakl choreograficzny sezonu. Pobyt w Paryżu, prócz wielkich sukcesów artystycznych udokumentowanych wyłącznie pozytywnymi recenzjami, przyniósł zespołowi wrocławskiemu wiele cennych kontaktów. Niezwykle serdecznie opiekował się polskimi artystami m. in. wielki mim Francji — Marcel Marceau, który wyraził ochotę przyjazdu do Polski i opracowania, wspólnie z naszym zespołem, własnej pantomimy.

Ubiegły rok był dla Teatru okresem szczególnie obfitym w zbieranie laurów na arenie międzynarodowej, występował on bowiem — oprócz Francji — również w **Szwajcarii, NRF** (jako pierwszy polski teatr), **Belgii i NRD**, ciesząc się wszędzie ogromną popularnością.

Zaproszenia do dalszych wojaży zagranicznych trwają nadal. Po występie w Poznaniu zespół wyjeżdża do **Berlina**, na zaproszenie Heleny Weigel, następnie zaś do **Berlina zachodniego na I Międzynarodowy Festiwal Pantomimy.** Po zaprezentowaniu nowego, przygotowywanego obecnie, programu (premiera 25 listopada) Pantomima Wrocławska odwiedzi z występami kolejno: **Włochy, Izrael, Danię, Norwegię, Szwecję, Finlandię, Holandię i Belgię.**

Na scenie Opery zobaczymy w wykonaniu zespołu następujące utwory: **„Medea"** (prezentowana już kiedyś w Poznaniu), **„Ziarno i skorupa", „Książka", „Woyzeck", „Jaseńka"** oraz najbardziej — obok „Ziarna i skorupy" — nowatorską i dyskusyjną pozycję pt. **„Człowiek i ptak".**

(wch)

Zgubiono-znaleziono

Dnia 3. bm., dr S. znalazł portmonetkę z pewną sumą pieniędzy na ul. Kraszewskiego; w piątek 7 bm., około godz. 15, znaleziono ręcznik, p. Hieronim Z. w środę 5 bm, na Placu Wolności znalazł pióro, zaś w piątek 7 bm., na ul. 27 Grudnia znaleziono portmonetkę. Zguby odebrać można w red. „Głosu" ul. Grunwaldzka 19, pok. 58.

*

Pana, który w czerwcu br. informował się w red. „Głosu" o silnik elektryczny do maszyny do szycia, prosimy o przybycie do naszej redakcji pokój 58. Sprawa pilna. (i)

INFORMUJEMY

Klub Turysty PTTK zaprasza 12 bm. (środa) na wycieczkę na trasie Czerwonak—Kicin—Dziewicza Góra. Zbiórka uczestników na Dworcu Zachodnim o godz. 15,30 z biletem do Czerwonaka.

*

Poznański Oddział Polskiego Tow. Ludoznawczego urządza dzisiaj o godz. 18, w sali Katedry Etnografii, ul. Kantaka 2, zebranie wszystkich członków z referatem doc. dr. M. Frankowskiej n. t. etnografii francuskiej.

NOTATNIK KULTURALNY

PREMIERY W TEATRACH

W teatrach Polskim i Nowym trwają przygotowania do wystawienia nowych pozycji repertuarowych — **„Opery za trzy grosze"** B. Brechta i **„Uczty morderców"** A. Wydrzyńskiego. W związku z tym **oba teatry będą nieczynne od dzisiaj, 11 bm, do piątku, 14 bm.** W sobotę i niedzielę, 15 i 16 bm. — normalne przedstawienia. (na)

SCENA PROPOZYCJI

Kierownictwo Kawiarni Młodzieżowej ZMS zaprasza wszystkich sympatyków, którzy nie mogli dotychczas zobaczyć monologu Fiina Meethlinga **„Podróż do zielonych cieni".** Monolog zostanie powtórzony dzisiaj o godz. 19. „Podróż do zielonych cieni" reżyserowała **Anna Durczewska**, a muzykę opracował **Jerzy Grzewiński.** Wykonawcą jest **Agnieszka Ujazdowska.**

(na)

Cenne zobowiązanie

Niedawno pisaliśmy o wybudowaniu w ciągu 5,5 miesiąca domu mieszkalnego przy ul. Rutkowskiego. Sukces ten osiągnęła załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3. Tym samym pół roku wcześniej wprowadzili się do nowych mieszkań lokatorzy. To samo przedsiębiorstwo **zobowiązało się ostatnio skrócić termin budowy drugiej szkoły podstawowej na Dębcu, przy ul. Jarzębowej;** pierwszy z dwóch budynków oddany został do użytku na początku września br.

Pierwotny plan przewidywał ukończenie drugiej szkoły w I kwartale 1963 r. Tymczasem załoga postanowiła ukończyć ją do końca grudnia br. Dzięki temu dzieci na Dębcu **otrzymają do swej dyspozycji nową szkołę o trzy miesiące wcześniej.**

Jak widać, poznańscy budowlani coraz częściej podejmują zobowiązania, których realizacja pozwala na wykonywanie planowych zadań przed terminem. (an)

Nareszcie czyściejsza woda na Niestachowie

Od wielu już lat na łamach poznańskich dzienników ukazywały się artykuły, polemiki, felietony na temat czystości wody na pływalni miejskiej w Niestachowie. Apelowano, proszono, grożono, a woda jak była brudna, tak jest do tej chwili.

Na szczęście kończy się ciemny, (a właściwie brudny) okres w historii tej pływalni. Zatwierdzono już bowiem projekt budowy filtru tzw. powolnego.

Kosztem 1.100 tys. zł powstanie basen betonowy 25×25 m o głębokości 2 m. Na jego dnie spoczywać będzie kilka warstw żwiru i piasku, przez które ma przepływać woda, doprowadzona rurami z Rusałki. Na samej górze znajdzie się 65-centymetrowa warstwa piasku filtrującego, następnie ułoży się 3 cm piasku grubego, 20 cm żwiru i 10 cm żwiru grubego. Te warstwy zatrzymać mają wszelkiego rodzaju szlam i zawiesiny, które tak bardzo zanieczyszczały wodę w basenie. Po przefiltrowaniu woda będzie chlorowana w specjalnie zbudowanej chlorowni i dopiero po tym zabiegu popłynie rurami do poszczególnych basenów.

Budowa filtru rozpocznie się w najbliższym czasie. W tym roku, kosztem 600 tys. zł, powstać ma sam basen, a w roku przyszłym — chlorownia i odcinki doprowadzające wodę. Należy się więc spodziewać, że w następnym sezonie letnim poznaniacy kąpać się już będą w nieco lepszych warunkach. Piszemy „nieco", gdyż musimy uprzedzić wszystkich zainteresowanych, że woda nie będzie tak czysta, jak — powiedzmy — na pływalni przy ul. Wronieckiej. Dla uzyskania takiej przejrzystości należałoby czerpać wodę z sieci wodociągowej oraz zastosować filtry szybkobieżne. Projektanci wyszli jednak ze słusznego założenia, że na trzy lub cztery miesiące letnie, nie opłaca się zakładać bardzo kosztownych filtrów tego typu. (st)